

Sobota 3. sierpnia 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . . . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Polska na konferencji w Hadze.

„Czerwone święto“ minęło w całym państwie spokojnie. -- Marszałek Piłsudski nie jedzie do Rumunii. -- Młodzież akademicka wobec pobicia kolegów w Paryżu. -- Marynarz i lwowska koryntjanka.

## DUNLOP

### OPONY ROWEROWE

W 1888 r. marka DUNLOP cieszyła się uznaniem. — Dziś miliony tych opon są rozprószone po całym świecie.

**DUNLOP**

### OPONY MOTOCYKLOWE

Znawcy wybierają DUNLOPY za ich wielką wytrzymałość i za zapewnienie bezpieczeństwa podczas jazdy.

Czy twój wóz jest również zaopatrzony w opony

**DUNLOP**

?

Polska Spółka Akcyjna **DUNLOP** Rubber Company S.A.  
Warszawa, Al. Ujazdowska 49. Tel. 428-97/8/9, 93-16.  
Oddziały: Bydgoszcz, Katowice, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno

Opona ta istnieje od chwili powstania pneumatyków. Doświadczenie-to gwarancja gatunku.

**DUNLOP**

### OPONY SAMOCHODOWE

DUNLOP — wyróżniany z pośród innych opon.  
DUNLOP — na wozie każdego znawcy.

### OPONY OLBRZYMY

Wszędzie i zawsze DUNLOP! Zdumiewające przez swoją odporność, nawet podczas użycia w najgorszych warunkach.

**WYPADEK SAMOLOTOWY ARTYSTY.**  
Lublin (PAT). Jak podaje „Expres Lubelski”, lotnicy, przebywający na plaży w Kazimierzu nad Wisłą, byli świadkami wypadku, któremu uległ znany i ceniony propagator i krzewiciel lotnictwa cywilnego, artysta-ma-

larz prof. Pruszkowski. Nabył on na własność małą awionetkę, na której odbył lot do Anglii. Po powrocie do kraju wystartował onegdaj z Warszawy z zamiarem wylądowania na plaży w Kazimierzu nad Wisłą. Podczas lądowania samolot utrafił na nierówność

grunt. Nastąpił t. zw. kapotaż, wskutek którego samolot doznał złamania jednego ze skrzydeł i innych drobniejszych uszkodzeń. Lotnik na szczęście uległ tylko niewielkim obrażeniom ciała.

# Polityk realny.

## W oczekiwaniu. -- Tragizm Poincarego. -- Zasadnicze rysy jego polityki. -- Horoskopy.

Zyjemy obecnie w oczekiwaniu. Czeka się na konferencję. Już nawet wiadomo, gdzie ta konferencja będzie. Będzie w Hadze. To nie jest obojętne, gdzie będzie. Oto była walka o charakterze poniekąd prestiżowym. Wielcy politycy powiadają, że nie należy nigdy niczego robić ze względów prestiżowych, albowiem dla tego nierzadko poświęca się sprawy o wiele ważniejsze. W tym wypadku chodziło jednak o sprawy większego znaczenia. Od tego bowiem, gdzie się konferencja miała odbyć, zależy, kto na niej będzie przewodniczył, a raczej — teraz tak już należy to nazywać — kto na niej przewodniczyłby. Miał

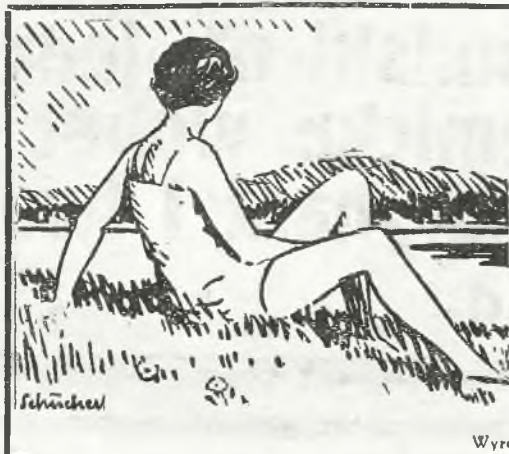
mianowicie przewodniczyć Poincare. Nie będzie przewodniczył. Jest chory. Zgłosił dymisję.

Choroba chorobą, dymisja dymisją! Poincare się zmęczył, walcząc w obronie wielkiej i ważnej sprawy. Ale sprawa ta, jako uderzająca po kieszeni obywateli francuskich, musiały się odbić nie tylko na jego zdrowiu, ale i na jego karierze. Poincare uczynił gest wielkiego polityka: postawił wyżej dobro swej Ojczyzny nad swoim interesem politycznym. Jego upadek ma prawdziwie rys tragiczny. Padł wśród zawodu, broniąc sprawy wielkiej i słusznej, ale niepopularnej. Fran-

cja kiedyś oceni wielkość tego wysiłku i tej ofiary. Poincare, gdy powróci do zdrowia, wróci do rządów. To nie jest człowiek skończony.

Zasługi Poincarego dla Francji są znane i uznane. Wyrażają je najdobitniej dwa słowa: Stabilizacja franka. Ale jego stanowisko w polityce międzynarodowej! Poincare nie był reakcjonistą, nie był nacjonalistą, nie był germanofobem. Poincare był politykiem realnym. Rozumiał on, że Francja nie może iść po torach doktryny radykalno-liberalnej, np. w sprawach kongregacji. To samo w rozwiązywaniu wielkich zagadnień międzynarodowych. Uważał, że należy spełnić wszystkie zobowiązania traktatowe, ale nie można zbyt wychodzić po za nie, tak jak tego sobie ciągle życzą Niemcy, wysuwając radykalnie pojęte hasło likwidacji wojny. Nie polityka Poincarego, ale jego wielki autorytet moralny trzymał Niemców w ryzach.

O konsekwencjach ustąpienia Poincarego nie można jeszcze dziś mówić nie zdecydowa-



### Zdrowej i pięknie opalonej skóry

każdy sobie życzy w lecie!

## KREM NIVEA

potęguje brązowe zabarwienie skóry i działa zapobiegawczo, chroniąc ciało przed bolesnym oparzeniem słonecznym. Zwłaszcza w kąpielach słonecznej trzeba ciała przedtem dobrze natrzeć Kremem Nivea; pod żadnym warunkiem mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie słońca. Krem Nivea jedyny zawierający Eucerynę jest najwięcej zbliżony składem chemicznym do naturalnego tłuszczu skóry. Oto przyczyna niezwykłego działania i skuteczności Kremu Nivea.

Cena za opakowania w pudełkach gr. 40 i 75, zł. 1,40 i 2,60 w tubach czysto cynowych: zł. 1,35 i 2,25

Wyrób krajowy firmy PEBEGO, sp. z o. o. w Katowicach.

297

55

Przedruk wzbroniony.

H. K. WEBSTER.

## KWARCOWE OKO.

Przekład autoryzowany Z. Popławskiej.

(Ciąg dalszy)

— Niezawsze — odpowiedziałem w zamyśleniu — zdaje mi się, że to zależy od obiektu... Ostatnim razem wystarczyło mi sześć godzin...

— Sześć godzin! — zawołała. — Czyżby...

— Sześć godzin, żebym się zdecydował. Pozostaje oczywiście, żeby się zdecydowała ona! Nie chcę usłyszeć z jej ust: „Zbytni pośpiech, panie Carter!”

— Nie, nie sądzę, że taka odpowiedź byłaby panu miła — odrzekła Linda. — Ale jak pan sądzi, jak długo musi pan czekać na inną odpowiedź?...

— Myślałem o sześciogodniowym okresie — przyznałem — to znaczy: następny czwartek, godzina trzecia po południu...

Nie mogłem dłużej grać komedji. Uwolniłem jedną rękę i odwróciłem twarzyczkę Lindy tak, żebym mógł na nią patrzeć.

— Lindo, kochanie moje — powiedziałem — nie chcę czekać nawet sześciu sekund! Muszę mieć odpowiedź zaraz, w tej chwili.

Nie odpowiedziała. Oczy jej się zaszklily, ale nie odwracając twarzy skinęła główką wolno, poważnie.

Rozdział XVI.

### TAJEMNICZY KTÓS WRACA.

Przypuszczam, że Jacek zaniepokojony i zaciekawiony, poco ich wzywam, otworzył drzwi wejściowe swoim kluczem. W każdym

razie nie słyszałem, żeby Ledyard ich wpuszczal.

Nie przyłapał nas, jeżeli chodzi o dokładność, w fotelu. Staliśmy obok, gdy weszli, ale nierzadko było się domyśleć, cośmy robili przed chwilą. Wiem z doświadczenia, że najbardziej zdradliwą rzeczą jest obojętna mina, jaką przybierają ludzie, gdy się ich przyłapie na pocałunku... A jednak, każdy to robi!

Nie miałem powodu być zmieszany. A jednak byłem zmieszany. Zwłaszcza od chwili, gdy zauważyłem, że Linda pośpiesznie odpina żakiet, (bluzka tkwiła w mojej kieszeni). Na szczęście, wczas przerwała tę czynność! Powinienem być objąć ją ramieniem i powiedzieć: „Oto Doris i Jacek, Lindo“, co wyjaśniłoby wszystko. Zamiast tego dokonałem formalnego przedstawienia, jakgdyby się spotkali na wieczorze u Mastersa...

Potem wykrztusiłem z siebie, co następuje:

— Dzisiaj dokonano włamania do apartamentu panny Defoe. Znalazła wszystko wywrócone do góry nogami. Pewne okoliczności nasuwały przypuszczenie, że życie jej jest w niebezpieczeństwie. Oto dlaczego, przywiozłem ją do was z prośbą o udzielenie jej noclegu pod waszym dachem.

— To ja przywiozłam ją! — zawołała Linda głosem drżącym od tłumionych łez. — Zaczął strasznie drzeć w taksówce i niewiedziałam, co z nim zrobić! Powiedział, że mogę go odwiedzić tutaj... Dlatego pozwoliliśmy sobie telefonować do państwa...

Jacek, chociaż ma manjery irytujące mnie w najwyższym stopniu, jest w gruncie poczciwy i dobrze wychowany. Odrazu postawił kwestję na właściwej stopie:

— Cieszymy się, żeście się państwo nawzajem przywieźli do nas i żeście nas wyrwali od Mastersa, gdzie były śmiertelne nudy. Ubolewam oczywiście, że spotkała panią niemila przygoda, ale nie mogę nie wyrazić

swojej wdzięczności, że dzięki temu gościmy panią u siebie.

— To, co powiedziała Doris, było jeszcze lepsze i mądrzejsze!

Od pierwszej chwili pojawienia się Doris doznałem dziwnego wrażenia, że weszła do pokoju nie moja młodsza siostra — czyż mógłbym bać się Doris? — ale przyszła szwagierka Lindy. Sądzę, że podobnie czuje każdy mężczyzna, przedstawiając swoim dziewczę, które zamierza uczynić swoją żoną. Patrząc na Doris miałem prawie pretensję, że jest tak bogato ubrana... Szczególnie drażniło mnie jej futro. Poco ubrała się w sznycel? Wygląda jak księżniczka teatralna.

Ale, jakem zaznaczył, Doris ostatecznie przełamała lody. Powiedziała do Lindy — było to jej pierwsze słowa:

— Nie a nie nie boję się pani, chociaż pani jest taką znakomitością — i, podszedłszy do Lindy objęła ją i ucałowała.

I to było najważniejsze! Wszystko rozjaśniło się odrazu. Ale gdy pierwsze zamieszanie minęło, my, mężczyźni poczuliśmy się zlekka skonsternowani. Mogę to śmiało powiedzieć o Jacku. Miał w spojrzeniu nieufność, gdy ścisnął mi rękę...

Potem — jestem przekonany, że w ten sposób chciał na jakiś czas usunąć się z pokoju — powiedział:

— Powiem, żeby Miles odprowadził samochód do garażu. Kazałem mu czekać. Nie wiedziałem, co zastaniemy w domu...

Korzystając, że panie zajęte były sobą, dałem mu znak głową, mówiący wyraźnie:

— Nie trzeba...

Ale mogłem nawet tego nie robić. Kiedy chodzi o szybkość orientacji, nikt nie może dorównać Jackowi. Gdyby tak nie było, n'e byłby tak znakomitym futbolistą ani nie grałby tak w polo. I nie robiliby takich świetnych interesów! Natychmiast pochwyciłem mój ruch i spojrzenie, rzucone na Lindę i Doris.

(C. d. n.)

nego. Należy tylko rozważyć pewne ewentualności. Polityka państw nie jest ostatecznie polityką osób. Ze Poincare hamował pewne wybujałość temperamentu politycznego lisa Brianda, to wiadomo. W pomoci tkwi nam jeszcze konferencja w Cannes. Briand, niemo-derowany przez Poincarego, może się okazać

jeszcze niebezpieczniejszym dla sprawy bezpieczeństwa. Nie bez znaczenia jest też, że Poincare ustąpił w tym czasie, gdy w Anglii zaczęli już naprawdę rządzić labourzyści. Ale nie należy oddawać się zbyt czarnemu pesymizmowi. Ustąpił Poincare, ale są jeszcze we Francji politycy realni.

## Zwalnianie funkcjonarjuszów państw. w świetle ostatniego zarządzenia Rady Ministrów.

Jak donieśliśmy już pokrótce, wszyscy wojewodowie otrzymali instrukcję w sprawie zwolnień funkcjonarjuszów państwowych ze służby. Instrukcja ta głosi, że „celem uregulowania stanu prawnego, jaki się wytworzył wskutek wygaśnięcia mocy obowiązującej art. 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej Rada Ministrów uchwałą z dnia 24 czerwca r. b. postanowiła narazie aż do zasadniczego załatwienia tej sprawy w drodze ustawodawczej, nie stosować zwolnień funkcjonarjuszów na podstawie powołanego 116 paragrafu, lecz zarówno stałych, jak i niestałych funkcjonarjuszów państwowych zwalniać na podstawie art. 54 ustawy o państwowej służbie cywilnej“.

Wymieniony w tej instrukcji artykuł 54 ustawy o państwowej służbie cywilnej brzmi następująco:

„Gdy wskutek zmiany organizacji władz i urzędów nie ma czasowo dla stałego urzędnika państwowego odpowiedniego stanowiska służbowego, tego samego stopnia służbowego w tym samym dziale zarządu państwowego, urzędnik przechodzi w stan nieczynny.“

„O ile zajdą okoliczności, nie pozwalające ze względu na dobro służby na dalsze piastowanie przez urzędnika stałego stanowiska służbowego tego stopnia służbowego, w tym samym dziale zarządu państwowego, Rada Ministrów na wniosek szefa zarządu władzy naczelnej może go przenieść w stan nieczynny, o ile nie nastąpi przeniesienie do innego

działu zarządu państwowego na podstawie art. 53.“

„Urzednicy służby zewnętrznej (minister. spraw zagranicznych) mogą w analogicznych wypadkach być przeniesieni w stan rozporządzalności.“

„Porządek, terminy i warunki takiego przeniesienia określi Rada Ministrów. Urzedników tych pierwszych stopni służbowych przenosi w stan nieczynny względnie w stan rozporządzalności Prezydent Rzplitej na wniosek Rady Ministrów“.

Dla orientacji podajemy również brzmienie art. 53. Brzmi on:

„Urzednik może przejść na własną prośbę do innego działu zarządu państwowego, o ile dotychczasowa jego władza przelożona na to pozwoli“.

Rada Ministrów stwierdza tedy, że art. 116 nie obowiązuje. Przypomnieć należy, że gdy 1 kwietnia b. r. Sejm nie przedłużył mocy obowiązującej art. 116, a pisma ogłosiły, że artykuł ten nie działa — prezydium Rady Ministrów wyjaśnieniem tym zaprzeczyło, nie podając własnego poglądu w tej sprawie, która też pozostała w zawieszaniu aż do obecnej chwili.

Odtąd urzednik w czynnej służbie może być zwolniony z tej służby jedynie po przejściu najpierw w stan nieczynny, a więc przez 6 miesięcy stanu nieczynnego otrzymuje pełne pobory, poezem albo wraca do służby albo zostaje spensjonowany.

wielostronnie. Mając w izbie przewodnik doprowadzający energję elektryczną, możemy równocześnie tę izbę oświetlić, ogrzać i ochłodzić, a jeżeli tę izbę umieścimy jeszcze na kolach możemy ją także z miejsca na miejsce przesuwać. Nadto równocześnie ta sama energia może wykonywać nam cały szereg prac czysto mechanicznych. Ta wielostronność, z jaką energia elektryczna może pracować, daje w ostatniej konsekwencji bardzo znaczną oszczędność pracy ludzkiej, co znowu przetłumaczone na język gospodarczy nazywa się „taniością“.

Daleko na horyzoncie świta dzisiaj światło nowej nadziei, mianowicie nadziei na uzyskanie dostępu do największego źródła wszelkiej energii, tkwiącej we wszystkich atomach materji. Ale czy i kiedy nadzieja ta będzie ziszczoną, nikt dzisiaj wiedzieć nie może. W każdym razie jeżeli nie miejsce to przynajmniej kierunek dla marzeń tego rodzaju już został całkiem jasno i pewnie wytknięty.

Tak więc w rozwoju naszej energetycznej cywilizacji skończyliśmy już na ogół z okresem drewnianym i znajdujemy się na szczycie węglowego ale z tą jasną świadomością, że z tego szczytu wypadnie prędzej czy później zejść, ponieważ zapasy węgla kamiennego jakkolwiek według wyliczeń czysto teoretycznych ogromne, są jednak ograniczone. Nadto w przeciwstawieniu do żywego drzewa nie mają one zdolności odtwarzania się. Natura bowiem na nasze życzenie nie zaaranżuje na jakimś odcinku naszego globu takich zmian klimatycznych, aby zaczęły tam rósć na nowo całe nieprzejrzone puszcze gigantycznych jakichś skrzyżów i paproci, jak to było w geologicznym okresie Carbonu, które potem nakryte warstwami geologicznymi świeższymi węglem się powoli do naszej dyspozycji. Zresztą nawet gdyby nam natura zechciała zrobić tę grzeczność, to my sami wyprosilibyśmy się od niej bardzo stanowczo, ponieważ potrzebujemy coraz więcej przestrzeni. Glob ziemski małeżekko a stanie się dla nas samych za ciasny, jakże więc moglibyśmy poświęcać jego wielką część na hodowlę lasów węglowych.

Ale na wypadek wyczerpania się węgla w ziemi mamy już dzisiaj inną niezawodną rezerwę w postaci elektryczności czerpanej niejako wprost z płynącej wody i poruszającego się powietrza. Jak wspomnieliśmy technika osiągnęła w dziedzinie użytkowania tej elektryczności już dzisiaj ogromny postęp, ale nie mniej jest on tylko słabym początkiem. Umieemy bowiem tylko zużytkowywać energję rzek wartkich lub energję potencjalną wody sztucznie zatrzymanej i spiętrzonej w budowanych w tym celu zbiornikach. Tak potężnego zaś źródła energii ruchomej wody jak fale oceanów i ich odpływy i przyplwy użytkować jeszcze nie umiemy. Jeszcze gorzej ma się rzecz z naszą umiejętnością wyzyskiwania w celu dobywania elektrycz. potężnej siły wiejących wiatrów. Całkowicie zaś nieruszona jest jeszcze dziedzina użytkowania energii elektrycznej wprost z atmosfery ziemskiej, która jest przecie iakgdyby potężnym i wiecznym na nowo ładującym się akumulatorem.

SIGMA.

## Cywilizacja energetyczna Świat i ludzie za lat pięćdziesiąt.

V.

Przez całą swoją prehistorję i historję, aż do ostatnich jakichś trzystu czy nawet tylko dwustu lat człowiek umiał ogień wydobywać tylko z drewna. Dlatego — jak widzieliśmy w pierwszym rozdziale niniejszych rozważań — cały okres od początku cywilizacji ludzkiej aż do wynalezienia maszyny parowej, może być określony krótko „epoką drewnianą“.

Przez zastosowanie węgla kamiennego, a w czasach najnowszych nafty i różnych jej produktów jako opału człowiek rozszerzył wprawdzie bardzo znacznie podstawy swojej gospodarki ogniowej rozbudował ogromnie swoją cywilizację na ogniu jako głównej sile opartej, ale nie zmienił faktu, że energja, którą się on przedewszystkiem posługuje, jest energja kaloryczna tj. energja, jaka w różnych formach rozwija podwyższona do coraz wyższych granic temperatura.

Dopiero w ostatnich kilkudziesięciu latach człowiek czyni coraz szybsze postępy w kierunku zdobycia energii coraz większych, także z pominięciem ognia, na drodze niekalorycznej. Są tu użytkowane odwieczne źródła energii t. zw. „zimnej“ — płynącej wody i dmącego wiatru, ale dzięki dokładniejszemu zaznajomieniu się z tajemniczą siłą, zwaną „elektrycznością“, wydajność tych źródeł przedewszystkiem płynącej wody została zwiększona nieskończona ilość razy. Porównajmy nieudolne koło wodne drewnianego młyna z gigantyczną turbina stacji hydroelektrycznej, a będziemy widzieli cały ogrom postępu, jaki tu w czasie dziwnie krótkim został osiągnięty.

I tak jak szerokie zużytkowanie tego no-

wego źródła siły cieplnej, jaką znaleziono w węglu kamiennym, było możliwym tylko dzięki wynalezieniu maszyny parowej, tak dostatecznie szerokie zużytkowanie „zimnych“ energii wody i powietrza stało się możliwym tylko dzięki dokładniejszemu poznaniu natury elektryczności, ponieważ zarówno sił wodnych jakoteż i powietrznych wtedy tylko możemy używać w zakresie najszerszym, kiedy przemienimy je w energję elektryczną.

Elektryczność zaś jest do tej pory najwyższą formą dostępną człowiekowi i w pewnym zakresie poddającej się jego rozkazom energii. Gdy energja cieplna zawsze działa tylko przez medium pośrednie n. p. wodę względnie parę wodną w maszynie parowej, to energja elektryczna działa również bezpośrednio jak

## Sensacyjne oszustwo w arystokr. klubie.

JAK B. HETMAN KOZACKI OSZUKAŁ POLSKIEGO HRABIEGO. — WSZYSTKO ODBYŁO SIĘ W TEN SPOSOB, ŻE NIE MO

ZNA TERAZ ZASKARZYĆ OSZUSTA.

(?) Wydarzyło się to przed kilku dniami w eleganckim klubie w Warszawie. Wstęp mają tam tylko członkowie arystokracji i dygnitarze wojskowi.

Hrabia P. spotykał od niejakiego czasu w tym klubie byłego rosyjskiego hetmana S., który zwrócił jego uwagę dzięki temu, że nosił na palcu pierścień brylantowy niezwykłej piękności. Hrabia P., wielki miłośnik klejnotów, zapytał, czy hetman chciałby mu ten pierścień sprzedać.

— Ten brylant, to fałszywy kamień —

odpowiedział hetman. — Dostałem go od pewnego indyjskiego dostojnika, ale okazało się, że kamień jest nieprawdziwy.

— To być nie może — odpowiedział hrabia P. — Znam się na klejnotach i mam to przeświadczenie, że ten brylant jest prawdziwy. Aby się o tem przekonać, pan pozwoli, że pokażę jubilerowi. Oto czek na 200.000 zł., jaki daję w zastaw, i proszę o wypożyczenie tego pierścienia.

— Wręczę panu hrabiemu pierścień ten bez czeku — odpowiedział hetman. — Twier-

dzę dalej, że to kamień fałszywy.

Hrabia P. udał się z pierścieniem do znajomego jubilera. Ten oszacował pierścień na 250.000 zł. i oświadczył, że jest to rzadkiej piękności brylant błękitny.

Nazajutrz hrabia P. przybył do klubu. by oświadczyć hetmanowi to, co powiedział znawca jubiler. dodając, że trwa w zamiarze kupienia tego brylantu. Hetman śmiejąc się, włożył pierścień na swój mały palec i rzekł: — Zapewniam pana, panie hrabio przy świadkach, że ten brylant jest fałszywy.

Lecz hrabia uparł się, że chce mieć ten pierścień, i ofiarował za niego 100.000 zł.

— Skoro upiera się pan, panie hrabio, i koniecznie pragnie nabyć ten pierścień, zgoda! — rzekł hetman. Wprawdzie przykro mi rozstawać się z tym pierścieniem, bo to pamiątka, ale nęci mnie kwota, jaką pan hrabia ofiaruje.

Tu zwrócił się hetman do kilku panów członków klubowych, którzy byli świadkami tej rozmowy i dodał:

— Ale oświadczam raz jeszcze w obecności was wszystkich i biore was na świadków, że hrabia P. kupuje fałszywy brylant.

Pierścień powędrował z palca hetmana na palec hrabiego P. Hetman otrzymał 100 tysięcy zł.

Kiedy hrabia P. pokazał na drugi dzień ten pierścień znajomemu kolekcjonistcie, ów oświadczył, że kamień jest istotnie fałszywy. Hrabia P. udał się zaferowany do jubilera, który pierścień szacował. Jubiler stwierdził,

że ten pierścień ma inny kamień, niż ten, który on badał.

Jak się zdaje, hetman S. miał dwa jednakie z pozoru pierścienie. Jeden posiadał prawdziwy brylant, drugi doskonałą imitację. Podczas rozmowy w klubie zrecznie je wymienił i dał hrabiemu ten z fałszywym kamieniem.

Hrabia P. nie mógł skierować sprawy na drogę sądową, bo wszakże przy świadkach oświadczył hetmanowi, iż nabywa pierścień z fałszywym brylantem.

Hetmana S. wykreślono z listy członków tego klubu — i to była jedyna satysfakcja, jaką hrabia P. mógł otrzymać.

## Drożyzna szaleje!

Czyż niema na to żadnej rady?

Szalejąca drożyzna święci u nas istne orgje, artykuły żywnościowe z dnia na dzień skaczą w cenę tak, że człowieka zyjącego z ciężko zapracowanego grosza, rozpacz ogarnia, co robić, jak żyć, aby związać jako-tako koniec z końcem i wyżywić siebie i rodzinę.

Mleko podrożało, jajka podrożały, jarzyny za drogie pieniądze sprzedaje się na aptekarską wagę, wzrosła też cena mięsa.

Celem niby ulżenia ciężkiej doli warstw pracujących, władze zajęły się uregulowaniem ceny zboża i chleba ale cóż z tego, kiedy inne artykuły zato podwójnie wzrosły w cenę. Przecież organizm ludzki nie może odżywiać się tylko samym chlebem, potrzebuje on także tłuszczu i kawałka mięsa, którego cena jest tak wysoka, że niżka osiągnięta na cenie chleba jest wobec tamtych cen minimalną. A więc nie kijem go, to pałką.

Warsłwy pracujące po dawnemu, a na-

wet znacznie więcej, uginają się pod ciężarem drożyzny, tracąc skutkiem niedożywiania się zdrowie, a stopniowo i życie.

I czyż niema na to żadnej rady! Czyż to nie leży w interesie państwa, aby miało zdrowych obywateli?.. Przecież jeżeli zdołano poradzić sobie z uregulowaniem cen zboża i chleba, to należy to samo zrobić i z cenami innych niezbędnych dla organizmu ludzkiego artykułów żywnościowych. Wyjdźmy raz narazie z tego błędnego koła!

## Nowe monety.

W ostatnich dniach wypuszczone zostały w obieg nowe 1-no i 5-cio złotych. Nowe monety budzą narazie wielkie zainteresowanie wśród publiczności i są skwapliwie zatrzymywane jako nowość.

## POWIEŚĆ NA ZAMÓWIENIE

Bruno Jasiński: „Pałę Paryż“. Powieść. Przekład z francuskiego. Warszawa. Nakł. Towarz. Wydawn. „Róż“.

Na półkach księgarskich ukazała się powieść, która nie zasługiwałaby na obszerniejsze omówienie, gdyby nie nazwisko autora, który zdobył już w Polsce pewną popularność i odegrał wybitną rolę w początkach polskiego futuryzmu. Jest nią powieść „Pałę Paryż“ Brunona Jasińskiego.

Powieść tę poprzedziły głośnie alarmy w prasie: „Jasiński drukuje powieść „Ye brule Paris“ w paryskim dzienniku komunistycznym „Humanite“, „Jasiński wydalony z Francji“ i t. d.

Po tej amerykańskiej reklamie wyjątek powieści, pt. „Dżuma w Paryżu“, ukazał się na łamach warszawskich „Wiadomości literackich“ a w końcu powieść wyszła w polskim wydaniu, poprzedzona wstępem laureata polskiej nagrody państwowej, Juliusza Kadena Bandrowskiego.

Wydawcy zrobili, co mogli. A jednak nawet najwięksi wielbiciele Jasińskiego i najbardziej zagorzali zwolennicy komunizmu doznać muszą niewątpliwie rozczarowania po przeczytaniu tego utworu, obejmującego trzysta kilkanaście stron białego druku, nie licząc skreśleń, dokonanych ze względu na cenzurę.

Powieść jest bowiem kampałką tytułu, treści i stylu, przepojona w dodatku wybitną, wprost jaskrawą tendencją propagandową, która z góry już przekreśla jej walory artystyczne.

Zacznijmy od tytułu. Jest on świadomą trawerstacją tytułu noweli Pawła Moranda „Je brule Moscou“ (Pałę Moskwę) z cyklu jego nowel „L'Europe galante“. Może być, że ta trawerstacja była celową i że Jasiński zamierzał odpowiedzieć Morandowi na jego świetną nowelę, ironizującą w dowolny sposób miłość na tle nędzy mieszkaniowej w sowieckiej Moskwie i odpowiedzieć ciężkim wystrzałem wymierzonym przeciw „burżuazjowskiemu“ Paryżowi.

Ale mniejsza już o tytuł. Również pomysł powieści nie jest nowy. Spotykamy go

w utworach Anatola France i Ilji Ehrenburga („Trust D. E.“) zarówno w głównym zarysie, jak w opisie wielu dobrych scen.

Przejdziemy do konstrukcji powieści. Jest to fantazja, wizja przyszłości. Pozbawiony pracy robotnik francuski Pierre traci swoją kochankę, Jeannette, która go zdradza z nieznanym człowiekiem. Zrozpaczony tą zdradą, żarty głodem i nędzą, nie wiedząc, kto był jego rywalem w miłości, postanawia zemścić się zarówno na wszystkich mężczyznach, jak na bezlitosnym i krwiożerczym kapitalizmie. W tym celu wykrada z instytutu Pasteura zarazki dżumy, wrzuca je do wielkich filtrów wodociagowych Paryża i zaradza stolicę Francji.

Jest to zadziwienie intrygi. Akeja, tocząca się następnie przez kilkanaście rozdziałów, jest już tylko rozwijaniem tej intrygi, ukazywaniem powolnego rozszerzania się dżumy, dławiącej w swych śmiertelnych uściskach ludność Paryża. Epizodami, przerywającymi tę monotonię konania Paryża, są rozdziały o rewolucji bolszewickiej w Chinach i w opanowaniu Paryża przez obcokrajowców, zakładających w zadżumionem mieście różnorodowe i różnoustrojowe republiki. Epilog tej rewolucyjnej rzezi: na trupach i zgłiszczach zadżumionego miasta zakładają uratowani z więzień komunistów idealne państwo komunistyczne.

Wizja Jasińskiego, mimo przepojenia jej całą siecią argumentów i gładko wypolerowanych tyrad, nie posiada siły przekonywującej. Nikt nie uwierzy Jasińskiemu, aby na zgłiszczach kulturalnego miasta, budowanego przez tysiące lat, mogło powstać z niczego idealne państwo, zbudowane w dodatku rękami więźniów, z których każdy obciążony jest tą samą dozą ludzkich zalet i wad, co wszyscy ich poprzednicy. A powtóre, dlaczego każe nam Jasiński wierzyć, że tylko droga masowej rzezi można stworzyć dzieło odrodzenia ludzkości? Dlaczego nie pokazał nam raczej ludzkości, dążącej do szczytu doskonałości nie drogą zbankrutowanej już metody komunistycznej rewolucji, ale drogą powolnej i racjonalnej ewolucji? Ta demagogiczna eksploatacja komunizmu en gros jest w powieści Jasińskiego bardzo natwina. Robi ona wrażenie misternie budowanego domku z kart, który lada podmuch rzeczywistości obraca w nicłość.

Ta właśnie naiwność koncepcji ideologicznej, opartej na agitacyjnych hasłach ko-

munizmu, nie wybiegająca poza popularny wykład dla szerokiego mas, jest jedną z bardzo ujemnych cech powieści. Wywołuje ona bowiem nieodparte wrażenie książki, napisanej na zamówienie, utworu, niewynikającego z przeżycia wewnętrznego, ale sztucznie wykombinowanego i narzuconego sobie jako prawda.

Z wadami koncepcji ideologicznej, nie wyrzymującej zupełnie krytyki, łączą się wady konstrukcyjne i artystyczne. Powieść jest monotonna, przeładowana opisami masowych śmierci, ciągnących się w nieskończoność. Ta skłonność do kreślenia obrazów zbiorowych zgodna jest wprawdzie z tendencją ideową powieści, (wszędzie kolektywizm, jednostka nie znaczy nic), ale pod względem artystycznym jest to wada, niemożliwa do wybaczenia. Stąd też równocześnie wynika, że postacie powieści są potraktowane powierzchownie, nie mają ani siły wyrazu, ani indywidualności. Słowem, są blade i bezbarwne. Bohater Pierre nie posiada konturów pełnej osobowości i budzi tylko litość i współczucie, miast podziwu. O psychologii niema mowy. Element erotyczny, prócz kilku drobnych scen, jest niemal zupełnie wykluczony. Z miłością, która jednak pobudza bohatera do straszliwego czynu, załatwia się Jasiński w ten sam sposób, co bohaterka noweli Moranda „Pałę Moskwę“. Wasylissa Abramowna, która na pytanie, co sądzi o miłości, odpowiada:

— Nie jestem teoretyczką. Niech pan zajrzy do Lenina, stronica 1125, tom IX.

W całości więc powieść męczy i nuży nieprawdopodobnymi dłużyznami opisów i jednodystajnością akcji. Nawet niekiedy piękne metafory gubią się w tej powodzi komunałów, nie harmonizując zresztą zupełnie z charakterem osób ani nastrojem powieści.

Słaby ten utwór Jasińskiego poprzedzają dwa ustępy. Jeden z nich mówi o rekordowych nakładach tej powieści w przekładach na języki obce. Jak się okazało, reklama ta była fałszywa, bo cyfry nakładów są poprostu, mówiąc popularnie, „numerami domów“. Drugi wstęp jest pióra Juliusza Kadena Bandrowskiego, który powieść tą poleca gorąco sądowi czytelników polskich. Istotnie, polski czytelnik osadzi ją najlepiej. Ale wstęp Kadena Bandrowskiego na czele tej powieści uważamy, wyrażając się delikatnie, za przykrą jego pomyłkę.

Kazimierz Bukowski.

**W KALEJDOSKOPIE.**

**Jedna z tortur współczesnego życia.**

Rozrastająca się coraz bardziej klęska mieszkaniowa ogarnęła w bieżącym roku w znacznym, niż zazwyczaj stopniu także i to, co się popularnie nazywa niekrepującym pokojem umeblowanym dla samotnej osoby.

W tym niesamowitym wyścigu o kawałek dachu nad głową kobieta z trudnością może rywalizować z mężczyzną. U właścicieli mieszkań ma zdecydowaną, złą opinię. Jest wprawdzie solidna, punktualna w płaceniu ko-mornego, ale — za wiele mieszka, a co najgor-sze, zagląda do kuchni, rozmawia z kucharką i „pitrasii“ od rana do wieczora na maszynie gazowej, często dopuszcza się najcięższego przestępstwa, skoro urządza przepierki i za-mienia swój pokój na suszarnię bielizny.

Lekkomyślny kawaler, który wychodzi rano, a wraca wieczorem, jest powszechnym ideałem osób, wynajmujących pokoje umeblowane.

Ale w obecnych czasach i jemu nie jest łatwo znaleźć taki kąt własny. Zdobyć pokój cichy, spokojny i niedrogi, umeblowany jako tako, pokój nieprzechodni, ze swobodnym dostępem do dyskretnej ubikacji, jest to samo, co wygrać los na loterii.

Szukanie pokoju umeblowanego należy do najokropniejszych tortur życia współczesnego. Jest to poprostu jakiś niesamowity wyścig, który wygrywa kilku zaledwie szczęśliwców. Człowiek, któremu się wydaje, że zdoła znaleźć mieszkanie wedle adresów, które pojawiają się w dziennikach, jest naiwnym fantastą. Nawet przy najświetniejszej organizacji i przy użyciu najszybszych środków lokomocji, przychodzi się zawsze za późno. Pokój został przed chwilą wynajęty.

Jeśli zaś wypadkiem jakiś droższy pokój jest jeszcze wolny, zostajesz poddany jak najbardziej szczegółowemu badaniu przez ojca, matkę, syna i córkę. Musisz opowiedzieć z najdrobniejszymi szczegółami całe swe dotychczasowe życie, musisz przysiąc, że nie jesteś żonaty i że się nigdy nie ożenisz, musisz powołać się na najbardziej znakomite osobistości w mieście, udowodnić niewątpliwą moralność i dobrą sytuację materialną, musisz się zobowiązać, że będziesz dostarczał kartek teatralnych i że w razie potrzeby pożyczysz bez procenta pieniądze.

Podczas tej rozmowy dzwoni bez przerwy telefon i dzwonek u wejścia. Co chwila ktoś z członków rodziny wychodzi i rozpoczyna w sąsiednim pokoju konferencję z nową ofiarą. A kiedy zdenerwowany tem wszystkim chcesz pokój wynająć za wygórowaną cenę i złożyć zadatek, każą ci się dowiedzieć telefonicznie dnia następnego, czy twoja oferta ma jakies szanse. Naturalnie dowiadujesz się znowu, że pokój już został wynajęty.

Cóż więc zostaje? Trzeba albo wynająć jakąś niedzną, hałaśliwą pokoleżynę z żelaznem łóżkiem i kulawymi stolkami, albo ożenić się z osobą starszą, posiadającą własne mieszkanie albo wyjechać na prowincję i mieć nadzieję...

**RACJONALNIE PIELĘGNOWANE WŁOSY**

są ozdobą każdego człowieka. Radzimy przeczytać broszurkę o pielęgnowaniu skóry głowy i włosów, którą bezpłatnie dodaje się do każdej łoretki shampoo „EUNICE“ Karpińskiego. 3007

**O ulgi podatkowe dla powodzian.**

Organizacje rolnicze województw: krakowskiego, lwowskiego i stanisławowskiego zgłosiły memoriał na ręce p. ministra skarbu o wstrzymaniu egzaktnej podatkowych i przyznaniu ulg mieszkańcom województw, dotkniętych ostatnią powodzią w Małopolsce.

**Samochód-łódź**



(Do ryciny.)

(xy) Pewna niemiecka firma zbudowała nowy typ samochodu, który jest połączeniem samochodu z łodzią. Samochód ten jeździ po

ładzie jako samochód, po wodzie jako łódź. Rycina nasza przedstawia wóz w czasie jazdy.

**Spór o spadek po carze rosyjskim.**

Trzy partie zgłosiły swoje pretensje do spadku.

(xy) W najbliższych dniach rozpocznie się przed jednym z sądów amerykańskich osobliwy proces o wydanie majątku, pozostawionego w Ameryce przez ostatniego cara Mikołaja II-go.

Prawa do tego majątku, wynoszącego 10 milionów dolarów, roszcza sobie trzy partie: rząd sowiecki, członkowie dawnej rodziny carskiej i pani Czajkowska, podająca się za ar-

cyksiężnę Anastazję, najmłodszą córkę ostatniego cara.

Zastępca rządu sowieckiego oświadczył, że dowiedzie jedynych praw rządu do tego majątku. „Chicago Tribune“ donosi jednak, że rząd amerykański zgłosił swoje pretensje do spadku z tytułu pożyczek, jakie rząd Kiereńskiego zaciągnął w Ameryce w kwocie 187 milionów dolarów.

**Nieudała demonstracja komunistyczna na placu Solskich we Lwowie.**

(d.) Wczorajszy „dzień czerwony“, proklamowany przez Moskwę celem wywołania różnych awantur po miastach Europy, przeszedł we Lwowie zupełnie spokojnie. Polityczna już od szeregu dni tropiła lwowskich działaczy komunistycznych. Pozamykała ich do aresztu, a wśród tych również posła Walnickiego, zabierając równocześnie w czasie licznych rewizyj wiele zadrukowanych ulotek, które miały być wczoraj rozrzucone po ulicach miasta.

Wczesnym rankiem komuniści w ulicy Trzeciego Maja zdołali rozwieść na przewodach telefonicznych dwie płachty czerwone z antypaństwowymi napisami. Policja jednak płachty te natychmiast usunęła.

Cały dzień minął zupełnie spokojnie, gdyż nieliczni komuniści, pozbawieni swoich przewódców, nie mieli odwagi do jawnego wystąpienia. Dopiero około godziny szóstej wieczorem kilkudziesięciu komunistów młodocianych zdołało zebrać się na placu Solskich. Zaimprovizowali oni tam trybunę, z której w zastępstwie aresztowanego posła Walnickiego usiłował przemawiać poseł

Cham. Gdy tylko rozpoczął przemówienie, dookoła niego zebrało się też wiele ciekawych przechodniów tak, że cała ta grupa mogła liczyć około 200 osób.

Ponieważ zgromadzenie to nie było zgłoszone w Starostwie Grodzkiem i na odbycie tegoż nie było wydane zezwolenie, prawie równocześnie zjawił się tam oddział policyjny. Na widok policjantów poseł Cham uciekł, policja zaś rozprószyła zebranych w czasie czego przyszło do utarczek komunistów z posterunkowymi. Kilku wiecowników zostało ranionych i kontuzjonowanych z których dwu było opatrzonych przez Pogotowie ratunkowe. Dotkliwą ranę otrzymał jeden z posterunkowych. Uderzony był on flaszka, wyrzuconą przez okno jednej z sąsiednich kamienic.

W rezultacie policja aresztowała kilka osób, które osadziła w aresztach.

Wkrótce po tym incydencie zapanował na placu Solskich i w przyległych ulicach zupełny spokój, a policja nie miała powodu do dalszej interwencji.

**Pocisk armatni rozszarpał**

ciała dwóch chłopaków.

(d.) Dwaj chłopcy z Iwanówki koło Trembowli, a to Michał Mokrzycki i Michał Owczarz, onegdaj rano zginęli tragiczną śmiercią. Obej oni na polu znaleźli pocisk armatni, znajdujący się tam jeszcze z czasów wojennych. Z ciekawości poczęli pocisk ten rozbie-

rać i spowodowali wybuch. Pocisk eksplodował, a odłamki tegoż ciała obu chłopaków rozszarpały w kawałki tak, że obaj oni śmierć ponieśli na miejscu.

Gdy na miejsce wypadku zbiegli się mieszkańcy, zaalarmowani detonacją, oczom ich

przedstawił się zastraszający widok. Dokoła leżały jedynie kawałki ciał nieszczęśliwych chłopców i trudno było rozpoznać, które były Mokrzyckiego, a które Owczarza.

**Poznańskie pokoje panięskie** we wielkim wyborze na bardzo dogodnych warunkach poleca „LAK-ME“, **Lwów, Kołłątaja 6, telef. 41-00.** 3144

## Dwie topielice.

(d.) Onegdaj przed wieczorem w Kamionce Strumiłowej tragiczną śmiercią zginęła Stanisława Junikówna, dziewczynka, licząca 8 lat. Wraz z innymi dziećmi bawiła się ona nad brzegiem rzeki Kamionka, w czasie której z własnej nieostrożności wpadła do wody i utonęła z powodu braku natychmiastowej pomocy. Dopiero po upływie dwóch godzin zdołano zwłoki Junikówny wydobyć z wody.

W taki sam sposób zginęła 18-letnia Anna Olejnik w gminie Łuka Wielka w czasie, gdy kąpała się w Serecie. Poehodziła ona z Woli mazowieckiej. Zwłok Olejnikówny nie zdołano odszukać. Prawdopodobnie woda uniosła je dalej w kierunku Dniestru.

## Zięć pobił śmiertelnie swego teścia.

(d.) We wsi Szuparka obok Borszczowa piękne gospodarstwo posiadał Prokop Paładijczuk, liczący obecnie 70 lat. Onegdaj przedpołudniem znaleziono go w polu, leżącego bez przytomności wskutek pobicia Paładijczuka z pola przewieziono wozem do domu, gdzie wkrótce zakończył życie. Przed śmiercią Paładijczuk odzyskał na chwilę przytomność i zeznał, że go pobił zięć, Michał Uhryniuk.

Policja wobec tego aresztowała Uhryniuka, który przyznał się do swego czynu. Powodem śmiertelnego pobicia były niesnaski na tle majątkowym. Uhryniuka odstawiono do sądu w Borszczowie.

## Tragiczne wypadki śmierci.

(d.) W kamieniołomach Markusa Löwenberga, znajdujących się w Zalószczach koło Zborowa, był zajęty tamtejszy mieszkaniec, Józef Nowak, liczący 36 lat. Onegdaj w czasie łamania kamienia usunęła się ziemia z bryłami kamiennymi, przysypując Nowaka zupełnie, który wskutek tego poniósł śmierć na miejscu. Gdy zwłoki jego wydobyto z pod ziemi, lekarz stwierdził zupełne zgniecenie klatki piersiowej Nowaka.

Drugi podobny wypadek wydarzył się w kopalni gliny w Byczkowiech koło Czortkowa. Tam Zofja Szewczuk tak nieogłębnie kopała glinę, że część tejże usunęła się i ją zupełnie przysypała. Zanim Szewczukowa odkopano poniosła ona śmierć wskutek uduszenia się.

## Mundury letnie dla policji.

Komenda główna P. P. rozpoczęła (w sam czas!) wydawanie letnich mundurów. Na razie otrzymali: Poznań 700 mundurów i Warszawa 1.750, poza tem ta ustania, otrzyma wkrótce uzupełniająca partję mundurów, tak, że ogółem otrzyma 2.800 kompletów.

Zaopatrzenie dalsze odbywać się będzie w drodze wydania przez Komendę główną materiału, oraz funduszu na sycie poszczególnym komendom wojewódzkim. W rezultacie zaopatrzonych będzie w roku bieżącym w letnie mundury 16.000 szeregowych.

## Kupuj towary krajowe

# JACKIE COOGANA W OBRONIE KOBIEC

Nadto doborowe uzupełnienie. 3153

## Historja zaginionych pereł.

Po 4 latach odnalazły się.

Swego czasu p. Eugenia Dziejzinowa, zamieszkała w Rytrze pow. Nowy Sącz, znalazła długi sznur pereł, liczący 223 sztuki. Sądząc, że jest to zwykła imitacja, tak bardzo rozpowszechniona w ostatnich czasach, uległa namowom swej znajomej S. Rosenwajgowej i wymieniła znalezione sznurek perełek na cienki srebrny łańcuszek.

Sporo czasu upłynęło od tego czasu, bo blisko 4 lata! W tym miesiącu dopiero, na

skutek plotkowania kunošek, zainteresowała się tem policja, przeprowadziła dochodzenia i pereły sprawdziła. Okazały się prawdziwe!

W wyniku dochodzeń sznur skonfiskowano i p. Sarę Rosenwajg pociągnięto do odpowiedzialności za oszustwo. Drogocenną zgubę można oglądać w krakowskim urzędzie śledczym.

## Złodzieje między sobą.

Rabunek skradzionych pieniędzy.

((d.) Znany złodziej tarnopolski, Emiljan Serodiuk, popełnił kradzież, zdobywając w ten sposób kwotę 50 zł. O tej kradzieży dowiedzieli się trzej inni jego towarzysze, a to Władysław Gryszyn, Wasyl Gulka i Albert Korczyński, którzy postanowili zrabować Serodiukowi tę kwotę. Zaczaili się więc na niego, pobili go dotkliwie, a następnie pod

zagrozeniem zabicia zrabowali mu powyż wspomnianą kwotę, przyczem zabrali Serodiukowi także laskę, wartości 3 zł. 50 gr. Po tym czynie wszyscy trzej zbiegli.

Serodiuk o tym rabunku zawiadomił policję tarnopolską, która odszukała wszystkich trzech rabusiów i ich aresztowała, a następnie odstawiła do więzienia sądowego.

## Morderstwo, odkryte po 2 latach.

MORDERCA ZAPROWADZIŁ NAJPIERW SWOJĄ OFIARĘ NA CMENTARZ, A POTEM ZAMODOWAŁ JA.

(xy) W listopadzie 1927 roku znaleziono w Tyrnau (Czechosłowacja) zwłoki zamordowanego maszynisty kolejowego Aleksandra Tartotta. Morderstwo było aż dotychczas okryte tajemnicą, ponieważ dopiero obecnie udało się wpaść na trop nieznanego sprawcy.

Tartott utrzymywał przez dłuższy czas stosunek miłosny z pewną dziewczyną, która miała równocześnie innych kochanków. Maszynista był więc nieustannie zazdrosny. W końcu jedak zerwał z innymi i pozostała wierna maszyniście, za co rywale przysięgli mu krwawą zemstę.

Przez dwa lata śledzono potajemnie wszystkich podejrzanych rywali i gdy jeden z nich, dwudziestoletni Józef Hanus, wyga-

dał się raz podczas wesołej zabawy tanecznej, sprowadzono go do sędziego śledczego, przed którym przyznał się do morderstwa. Hanus zwiabił maszynistę na cmentarz, gdzie oświadczył mu, że może również znaleźć się tutaj między niebeszechami. Potem poszedł z maszynistą do kina i zapłacił mu bilet. Po wyjściu z kina maszynista pożegnał się z Hanusem, który wyprzedził go krótszą drogą i napadł na niego w ciemności. Wbił on maszyniście ostry nóż w plecy aż po rękosę, tak, że koniec noża przebił serce. Maszynista padł na miejscu martwy.

Hanusa aresztowano i oddano do więzienia w Preszburgu.

## Katastrofa w kanale.

ŁÓDŹ Z PASAŻERAMI PRZEWRÓCIŁA SIĘ. — JEDEN PASAŻER UTONAŁ.

(xy) Tragiczny wypadek, który omal nie zakończył się wielką katastrofą, wydarzył się w kanale Dunkierki. Jeden z marynarzy wziął do łodzi motorowej 21 pasażerów, mimo przestróg swoich kolegów, którzy mu zwracali uwagę, że łódź jest przeladowana.

W środku kanału łódź przewróciła się i wszyscy pasażerowie wpadli do wody. Na szczęście na pomoc nadpłynęły inne łodzie wyratowały tonących. Utonął tylko jeden pasażer, którego trupa wyłowiono następnie z wody. Marynarza osadzono w więzieniu.

## Sprawy kolejarzy.

Dodatki uzdrowskie dla kolejarzy.

(S) Rozporządzeniem z 15 lipca upoważniło Min. Kom. poszczególnie Dyrekcje do wypłaty pracownikom etatowym i stałodziennym zajętym stale w miejscowościach uzdrowskich wynagrodzeń dodatkowych w szanie letnim w wymiarze 25% miesięcznego uposażenia bez zaliczenia dodatku mieszkaniowego, 15% dodatku oraz 5% zasiłku. Zasiłki te mogą być wypłacane przez przeciąg najmniej 4 miesięcy letnich i mają być płatne z dołu.

Miejscowości uzdrowskie w okręgu D. K. P. Gdańsk (nadmorskie) otrzymują dodatki 40%. (Gdynia otrzymują 40% dodatków miesięczny).

Powwyższe wynagrodzenia przyznaje się również pracownikom delegowanym do uzdrowskich podczas sezonu, oraz do Poznania na czas P. W. K., o ile pracownicy ci pobierają djety zmniejszone w myśl przepisów.

Wreszcie przyznano pracownikom etatowym i stałodziennym stale w Tczewie jednorazowe wynagrodzenie w wysokości 40% bez dodatków, płatne w dwóch ratach: bezwzględnie druga 1 września b. r.

## Walki religijne w Sowieciech

106 zabitych i wielu rannych.

We wsi Druickowie w gub. twerskiej doszło do bardzo zacieklej walki religijnych, w których wzięło udział około 1.000 włościan. Przyczyną zatargu był zakaz obchodu święta św. Mikołaja, odchodzonego uroczystie w tej miejscowości od kilkuset lat.

Walka trwała dwie doby i została zlikwidowana dopiero po przybyciu do wsi silnych oddziałów G. P. U. Ogółem po obu stronach — pobożnych włościan i bezbożników — poległo 106 osób. Nadto wielu włościan odniosło ciężkie rany.

## ZAWIADOMIENIE.

Dnia 20. z. m. rozpoczęliśmy posezonową sprzedaż desortowanego obuwia i pojedynczych par po cenach niższych do 40 proc. w 7-miu serjach, a mianowicie: SERJA I. **Zł. 8-80** Pantofle płócienne kolorowe, oraz pantofle domowe różnego rodzaju. — SERJA II. **Zł. 14-80** Damskie półbuty kolorowe i lakierowe. — SERJA III. **Zł. 17-80** Znakomite damskie półbuty kolorowe, lakierowe i zamszowe, oraz obuwie dziecięce GodyearWelt od Nr. 26—30. — SERJA IV. **Zł. 24-80** Obuwie zagraniczne damskie kolorowe, marki „Olga”. — SERJA V. **Zł. 27-80** Damskie półbuty modne sportowe, w różnych kolorach. — SERJA VI. **Zł. 32-80** Wykwintne obuwie damskie i męskie Godyear-Welt czarne i kolorowe. — SERJA VII. **Zł. 37-80** Damskie i męskie obuwie zagraniczne luksusowe, słynnej marki „Herman Hirsch i Trias”.

**SCHWEITZER I FALBEL**

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD OBUWIA  
Lwów, Legionów 33. — Telefon 17-44.

**„LAFAYETTE”**

3141

Lwów. Akademicka 14. — Telefon. 38-68.

## Marynarz i kapłanka wolnej miłości.

Awanturnicza para na bruku lwowskim.

(d) Niejaki Eustachy Lachowski swego czasu służył przy marynarce wojennej, a jako taki w różnych portach zaznajomił się z światowymi prostytutkami i przyszedł do przekonania, że bardzo łatwo i dobrze można żyć na świecie, jeżeli ma się kochankę, prostytutkę, zarabiającą codziennie grosz świeży. To też, gdy skończył swoją służbę wojkową i powrócił do Lwowa, zapoznał się tu z bardzo ładnie zbudowaną i przystojną prostytutką, niejaka Nusią Milezanowską. Stał się od razu jej kochankiem i alfonsem, a po krótkim czasie namawiał ją do wspólnego wyjazdu do Argentyny, gdzie zarobki dla kapłanek wolnej miłości są bardzo okazałe. Ostatecznie Milezanowska zgodziła się na wyjazd, lecz temu na przeszkodzie stanął brak odpowiedniej gotówki.

To też Lachowski obmyślił plan. Wiedział on, że służąca Ewa Świątnicka ma uzbierane oszczędności w kwocie 360 dol. Oświadczył się jej i wkrótce zawarł z nią związek małżeński. Po ślubie Lachowski starał się od żony wydobyć te kwoty, aby za nią mógł odbyć podróż do Argentyny. Tymczasem Lachowska nie była skora dać mężowi pieniędzy, wobec czego on ją opuścił przed kilku tygodniami i

dalej wraz z Milezanowską układał plan zdobycia gotówki. Ustawicznie pilnował swoją żonę, aby jej wykraść z domu pieniądze.

Lachowska, obawiając się tego, przed kilku dniami postanowiła dolary zanieść do Kasy Oszczędności. Gdy przechodziła z pieniędzmi boczną ulicą Potockiego, Lachowski napadł na nią, a zagrożony jej nożem, zrabował wszystkie dolary i zbiegł.

Równocześnie Milezanowska od pewnego czasu miała przyjaciela w osobie Izaka Schlendera, z którym nawet mieszkała w hotelu Berlińskim.

Tego samego dnia okradła ona Schlendera na kilka tysięcy zł. i znikła ze Lwowa.

Będąc w porozumieniu, Lachowski z Milezanowską wyjechali do Gdyni, aby jak najprędzej dostać się na okręt. Jednak policja lwowska, zawiadomiona o tych dwóch wypadkach kradzieży, telefonicznie odniosła się do Gdyni. I właśnie wczoraj nadeszła do Lwowa wiadomość, że Lachowski i Milezanowska zostali aresztowani tam w chwili, gdy mieli już rozpocząć podróż morską. Odstawieni oni będą do Lwowa i tu przeciw nim odbędzie się rozprawa sądowa.

## Echa pobicia studentów polskich w Paryżu.

Stanowisko Naczelnego Komitetu Akademickiego.

Warszawa (f. — telef.) Naczelny Komitet Akademicki na specjalnym zebraniu powziął następującą uchwałę w sprawie znanego z wczorajszej naszej depeszy pobicia studentów polskich na dworcu paryskim: W związku z pobiciem studentów polskich przez policję francuską na Gare du Nord w Paryżu wysłana została depesza do Związku Narodowego studentów francuskich z żądaniem interwencji w sprawie zwolnienia inż. Wasiutyńskiego z aresztu i ukarania winnych, oraz z protestem przeciwko podobnemu traktowaniu studentów polskich. Ponadto postanowiono udać się do ministra spraw zagranicznych Zaleskiego i ambasadora

francuskiego w Warszawie z prośbą o interwencję w powyższej sprawie.

Na zebraniu naczelnego Komitetu Akademickiego stwierdzono ponadto, że wśród młodzieży akademickiej panuje znaczne wzburzenie, zwłaszcza wśród studentów Politechniki Warszawskiej. Jednocześnie wysłano depeszę do ambasadora polskiego w Paryżu z prośbą o jaknajszysze zawiadomienie Zrzeszenia Kół Naukowych Politechniki Warszawskiej o tem, co się dzieje z inż. Wasiutyńskim, oraz jak przedstawia się sprawa udzielenia przez właściwe władze francuskie należytej satysfakcji akademikom polskim.

gotów do zaakceptowania tego planu jako nierozdzielnej całości, jeśli i inne rządy plan ten zaakceptują, dając w ten sposób do ułatwienia dzieła odbudowy gospodarczej i politycznej Europy.

### BURZA NAD KRAKOWEM.

Kraków. (AW). Wczoraj popołudniu przeszła nad Krakowem i okolicą gwałtowna burza z piorunami. O godz. 6 po południu zapanały w mieście zupełne ciemności. W mieszkaniach i biurach musiano zapalić światła. Komunikacja tramwajowa została przerwana.

W czasie burzy piorun uderzył w przewód telefoniczny I. komisariatu policji państw, przyczem iskra piorunna spłynęła po przewodach do aparatu telefonicznego na inspekcji, wskutek czego porażony został dyżurny przewodnik Szamek.

### POŻAR DWORCA W SARAJEWIE.

Białogród. (PAT). Według doniesień z Sarajewa, ostatniej nocy wybuchł pożar w warstach kolejowych na dworcu w Sarajewie.

Dwa gmachy zostały całkowicie zniszczone. Straty obliczają na 45 miliona dolarów. Istnieje przypuszczenie, że pożar pozostaje w związku z akcją terrorystyczną komunistów, podjętą z racji dnia 1 sierpnia.

### EMERYCI NIE PŁACA PODATKU OD DODATKU MIESZKANIOWEGO.

Warszawa. (AW). Ministerstwo skarbu zarządziło zaprzestanie pobierania od emerytów podatku od dodatku mieszkaniowego. Pobrane od emerytów niewłaściwie podatek za czas od 1 maja br. ma im zostać zwrócony przy wypłacie emerytur w miesiącu najbliższym.

### O ZAJŚCIA W OPOLU.

Berlin. (PAT) Biuro Wolfa donosi, że prokuratura polska wniosła oskarżenie przeciwko 20 uczestnikom napadu na artystów polskich w Opolu. Akt oskarżenia obejmuje 24 strony pisma maszynowego i został już doreczony oskarżonemu. Rozprawa odbędzie się ma w końcu sierpnia. Ma być powołanych 95 świadków i 2 rzeczoznawców.

### WITOS AGITUJE.

Poznań. (AW). W ciągu minionych dwu tygodni, na terenie woj. poznańskiego i częściowo pomorskiego PSL. Piast rozwinał znaczną agitację. Bawił tu osobiście lider partji Wincenty Witos, urządzając szereg wieców.

### MIEDZYNARODOWE ZAWODY BALONÓW W POZNANIU.

Warszawa. (AW) Dnia 15 sierpnia br. odbędzie się w Poznaniu zawody balonów wolnych na odległość. Udział zgłosiły do tej pory Czechosłowacja, Danja, Holandia, Francja, Łotwa, Rumunja. Ze strony polskiej wezmą udział w zawodach trzy balony.

### ANIMUSZ WOJENNY GORKIEGO.

Moskwa (AW). Maksym Gorkij w „Kraśnoj Gazecie” oświadcza: „Jeżeli wybuchnie wojna, to pójdę jako prosty żołnierz walczyć w obronie państwa sowieckiego. Jest to moin obowiązkiem, moim długiem”. Oświadczenie to w kołach zbliżonych do Gorkiego przyjęte było z ironją. Twierdzą, że jego „obowiązkiem” ponowne odwiedzenie Sorrento.

### BANKRUCTWO SIOSTRY ESKAJZERA.

Warszawa. (AW). „Kurjer Czerw.” donosi z Berlina, że p. Zubkow, siostra Wilhelma II. i b. księżniczka Schaumburg-Lippe, przeprowadziła się z Bonn do sąsiedniego miasteczka Mehlen, gdzie zajęła pokój w jednym z pensjonatów. Ze służby dworskiej pozostała jej jedna pokojówka. Pałac w Bonn jest wynajęty. Sprzedają całego urzędników wewnętrznego zajmują się kolońscy handlarze sztuki.

## Europa w niewoli ekonomicznej St. Zjedn.

Znamienny artykuł Mussoliniego.

Warszawa (f. — telef.) Paryski „Journal” zamieszcza artykuł Mussoliniego pod tytułem „Protekcjonalizm amerykański i położenie gospodarcze w Europie”. Mussolini pisze, że Stany Zjednoczone mają w swoich rękach 60 proc. ropy całego świata, połowę produkcji żelaza i stali, dziewięć dziesiątych produkcji samokodów, węgla i zboża. Jaki naród — zapytuje Mussolini — potrafiłby walczyć z nimi o hegemonie na polu ekonomicznym?

Mussolini mówi następnie o amerykańskiej polityce celnej i oświadcza, że jest to wprawdzie wewnętrzna sprawa Ameryki,

ale obecnie przyjęła ona już rozmiary zagadnienia międzynarodowego. Różne rządy i Izby handlowe wiodły rozmaite sposoby przeciwdziałania tej polityce amerykańskiej. Jedynym takim środkiem ma być, według Mussoliniego, gospodarcze zjednoczenie Europy. W końcu Mussolini doradza Europie ostateczną oszczędność, aby utrzymać niezależność ekonomiczną.

Warszawa (f. — telef.) Z Rzymu donoszą: Mussolini przewodniczył na zebraniu, które miało na celu ostateczne rozpatrzenie planu Younga. Po przedstawieniu stanowiska rządu włoskiego, Mussolini oświadczył, że rząd jest

Kino „UCIECHA“, ul. Sienkiewicza 6, Pasaż Mikolajski. **Otwarcie kina po gruntownym odnowieniu.** Od piątku 2. sierpnia 1929 codziennie — **wznowiecie!** — potęż. eposu Wschodu w 12 wielkich akt. p. t.

## Złodziej z Bagdadu

Niezrównany **Douglas Fairbanks** w najlepszej swej kreacji. Początek o godz. 4-tej, w sobotę i niedzielę o g. 3-ej. W dni powszednie ceny do godz. 5-tej niższe. 31284

## Zaostrzenie wojny celnej z Polską.

Nowe ograniczenia celne już od 1 sierpnia.

Warszawa. (f. — telef.) Rząd niemiecki zupełnie nieoczekiwanie postawił zaostrzyć przepisy celne w stosunku do Polski, wprowadzając szereg nowych ograniczeń celnych. Przepisy, które zostały wydane, wchodzi w

życie już z dniem 1 sierpnia. Rząd polski, zaskoczony tym terminem, wystosował do rządu niemieckiego żądanie o przesunięcie go, jednakże rząd niemiecki nie uwzględnił postulatów Polski.

## Przerwanie rokowań sowiecko-angielskich.

Anglja odmawia podjęcia stosunków dyplomatycznych przed uregulowaniem kwestji spornych.

Moskwa. (PAT.). Tass. donosi: Prowadzone w Londynie rokowania sowiecko-angielskie zostały przerwane z powodu odmowy ministra spraw zagr. Hendersona podjęcia stosunków dyplomatycznych niezwłocznie przed uregulowaniem kwestji spornych.

Wiadomość o przerwaniu rokowań sowiecko-angielskich wywołała w tutejszych kołach politycznych zrozumiałe zaintereso-

wanie. Ze strony Komisarjatu ludowego dla spraw zagranicznych wydano przedstawicielom prasy zagranicznej krótkie oświadczenie, ilustrujące ogólny przebieg wszystkich rozmów między Hendersonem a Dowgalewskim, oraz zakomunikowano treść ostatniej noty sowieckiej, nie dodając do niej żadnych szczegółów.

## Polski lot propagandowy z Poznania do Barcelony.

Poznań. W celu upamiętnienia P. W. K. i spopularyzowania jej nie tylko w kraju, ale i zagranicą, odbędzie się w najbliższym czasie lot propagandowy bez lądowania na linii Poznań — Barcelona. Lot ten odbędzie się na samolocie polskiej firmy lubelskiej Plage-Laškiewicz. Inicjatywa przelotu wy-

szła właśnie od tej firmy, która przygotowała już do lotu odpowiedni płatowiec. De partament lotnictwa udzielił już pozwolenia na raid i wyznaczył pilota majora Makowskiego, jednego z najlepszych i najpoważniejszych lotników polskich

## Marsz. Piłsudski nie jedzie do Rumunii.

Warszawa. (AW). Wyjazd Marszałka Piłsudskiego do Rumunii został zaniechany. Według pogłosek, Marszałek Piłsudski spędzi

okres wypoczynkowy częściowo w Sulejówku, częściowo w Druskiennikach.

## Zjednoczenie stronnictw ludowych nie dojdzie do skutku.

Warszawa. (f. — telef.). Wczoraj wieczorem w gmachu sejmowym odbyło się posiedzenie zarządu głównego Piasta, na którym wysłuchano sprawozdań delegatów stronnictwa, powołanych do pertraktowania z Wyzwoleniem i Stronnictwem Chłopskim w sprawie zjednoczenia stronnictw ludowych. W dyskusji stwierdzono, że wobec stanowiska

Wyzwolenia połączenie trzech ugrupowań ludowych nie może dojść do skutku, niemniej przeto postanowiono utrzymywać stały kontakt z Wyzwoleniem i Stronnictwem Chłopskim i w tym celu wyłoniono specjalną komisję porozumiewawczą, do której weszli posłowie: Witos, Kiernik, Rataj i Dębski, oraz senator Średniawski.

## Polska na konferencji w Hadze.

Skład delegacji polskiej. -- Oburzenie nationalistów niemieckich z powodu udziału Polski w konferencji. -- Instrukcja dla delegacji niemieck.

Warszawa. (f. — telef.). Według doniesień dzienników z Hagi, liczyć można napełnienie na rozpoczęcie konferencji w dniu 6 bm. Mocarstwa zapraszające, Anglja, Francja, Włochy i Belgja — wystosowały do rządu Stanów Zjedn. prośbę o wydelegowanie na konferencję obserwatora.

Przewodnictwem konferencji obejmie albo premier belgijski Jaspar albo Briand.

W związku z konferencją wczoraj wieczorem w M. S. Z. odbyła się narada pod przewodnictwem min. Zaleskiego, na której ustalony został skład delegacji polskiej. Na czele delegacji stanie min. Zaleski, zastępcą jego będzie prof. Mrozowski, od lat 10-ciu zasiadający z ramienia Polski w Międzynarodowej Komisji Odszkodowawczej w Pary-

żu. Ponadto do delegacji zostali powołani: wiceprezes Banku Polskiego dr. Młynarski, naczelnik wydziału zachodniego w M. S. Z. Lipski, naczelnik wydziału ustrojów międzynarodowych Tarnowski, radca M. S. Z. Adamkiewicz, oraz z Min. Skarbu pp. Kirkor i Szejnkowski. Ponadto do pracy w delegacji zaproszeni zostaną w miarę potrzeby inni eksperci. Delegacja polska wyjedzie do Hagi w nadchodzącą niedzielę wieczorem.

Berlin. (AW). Huggenberowski organ „Localanzeiger“ oburzony jest za udział Polski w konferencji reparacyjnej w Hadze. — Polska — zdaniem dziennika — obawia się ewakuacji Nadrenji i sądzi, że po opróżnieniu Nadrenji nastąpi prędzej czy później podział Polski.

Berlin. (PAT.). Minister spraw zagr. Stressemann przyjęty był wczoraj przed południem na audjencji przez prezydenta Hindenburga, którego złożył obszernie sprawozdanie o przygotowaniach niemieckich do konferencji haskiej. Między prez. Hindenburgiem a rządem Rzeszy istnieje — jak donosi „Voss. Ztg.“ — zupełna zgoda co do punktu, iż Niemcy w sprawie kontroli w Nadrenji nie mogą się zgodzić na żadne ustępstwa. Niemcy gotowe są tylko nawiązać rokowania w sprawie utworzenia komisji, której kompetencje miałyby wygasnąć równocześnie z upływem terminu okupacji. Taka instrukcja otrzymała ma według zapewnień „Voss Ztg.“, delegacja niemiecka przed wyjazdem na konferencję haską. Rada gabinetowa ma się zebrać dziś i prawdopodobnie zaaprobuje raz jeszcze to stanowisko zasadnicze.

### KONFLIKT CHIŃSKO-SOWIECKI.

Pekin. (PAT.). W wywiadzie z przedstawicielami prasy minister kolei rządu nacjonalistycznego zaznaczył, że Chiny zamierzają podjąć z sowietami rokowania na następującej podstawie: Wszystkie prawa i interesy na kolei wschodnio-chińskiej będą wspólną własnością rosyjsko-chińska. Władza administracyjna kolei będzie spoczywała w rękach Chińczyków.

### WYPADEK NA ĆWICZENIACH.

Cieszyn. (m-telef.). Podczas ćwiczeń garnizonu cieszyńskiego w rzucaniu granatami ręcznymi jeden z wyrzuconych granatów nie eksplodował. Gdy prowadzący ćwiczenia dowódca kompanji zbliżył się do leżącego na ziemi granatu, nastąpił nagle wybuch. Rannego ciężko w nogi porucznika odwieziono do szpitala.

### LOT TRANSATLANTYCKI ZEPPELINA.

Friedrichshafen. (AW). Sterowiec „Zeppelin“ wystartował wczoraj o godz. 3.29 do lotu transatlantycznego. Na pokładzie sterowca znajduje się 600 kanarków, trzy goryle i 19 pasażerów. Tuż przed wzniesieniem się sterowca w powietrze jeden z robotników zauważył jakiegoś osobnika, wspinającego się po okratowaniu gondoli. Zarządzone poszukiwania za pasażerem pozostały bez skutku. „Zeppelin“ o godz. 6 przeleciał nad Bazyleą.

### OPERACJA POINCARÉ'GO.

Paryż (PAT). Poincaré poddał się operacji. Stan jego zdrowia jest zadowalający. Temperatura wynosi 37.5.

### Za raz przywozu mąki pszennej i żytniej.

Warszawa (f.—telef.). „Dziennik Ustaw“ zawiera rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakazu przywozu mąki pszennej i żytniej, na mocy którego przywóz tych rodzajów mąki do obszaru celnego Rzplitej jest zabroniony.

### „POLONJA RESTITUTA“ DLA OFICERÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH.

Białogród. (PAT.) Dnia 30 lipca w tutejszym poselstwie odbyło się uroczyste wręczenie orderów „Polonia Restituta“ 53 oficerom jugosłowiańskim. Wielką Wstęgę Orderu Polonia Restituta otrzymał prezes Rady ministrów generał Živković, dowódca miasta generał Terziez, generał Dohicz i generał Milisawljewicz. Komandorję z Gwiazdą otrzymało 6 generałów, krzyż komandorski 11 generałów i pułkowników oraz 25 niższych oficerów. Krzyż oficerski otrzymało 7 oficerów. Po wręczeniu odznaczeń poseł Babiński podejmował odznaczonych śniadaniem w poselstwie.

### DO „BADOŃ“ ZAGRANICZNYCH.

Warszawa. (PAT.). Dnia 1 bm. minister poczt i telegrafów Boerner rozpoczął urlop wypoczynkowy i wyjechał do Karlsbadu.

# Zawiedzione nadzieje komunistów.

„Czerwone Święto“ nie udało się. -- Nawet Chiny zawiodły. -- Jedynie w Sarajewie i Kiszyniewie doszło do poważniejszych zajść.

Warszawa. (f. — telef.) Zapowiedziane na wczoraj przez III. Międzynarodówkę „Czerwone Święto“, które miało być rewją i próbą sił komunistycznych, skończyło się prawie wszędzie zupełnym fiaskiem. Zamierzone demonstracje miały posiadać charakter wybitnie antymilitarny i stanowić protest przeciw rzekomym zamiarom wojennym wszystkich państw wobec... jedyne państwa „pokojowo nastrojonego“ — Rosji sowieckiej. Ten fantastyczny pomysł nawiązany do 15-iej rocznicy wybuchu wojny światowej, wybrano więc dzień 1 sierpnia. Daleko idące zamiary komunistów spaliły jednak na panewce. „Czerwone Święto“, nie udało się.

W Warszawie dzień wczorajszy minął w zupełnym spokoju. We fabrykach i na ulicach panował ruch normalny. Także na terenie wojew. warszawskiego dzień 1 sierpnia przeszedł spokojnie. Komuniści pomimo przygotowań zdążyli wystąpić zaledwie we Włocławku, gdzie znikomą grupę wyrostków rozprószyła policja.

Warszawa. (AW) Według wiadomości, uzyskanych w wydziale bezpieczeństwa w Ministerstwie spraw wewnętrznych, w związku z zapowiedzianym przez partję komunistyczną „Czerwonym dniem“, na terenie całego państwa panował zupełny spokój.

Paryż (PAT) Dzień wczorajszy minął spokojnie. Praca na poczcie, kolejach, dworcach i w wielkich fabrykach, znajdujących się na przedmieściach, odbywała się normalnie. Poszczególne grupki komunistów usiłujące wywołać zamęt, policja rozprószyła względnie aresztowała.

Londyn. (PAT). Do godz. 15 nie odbyły się w Londynie żadne manifestacje komunistyczne.

Berlin. (PAT). Manifestacyjny meeting, zwołany przez komunistów miał przebieg naogół spokojny. Tylko pewna część robotników usłuchała wezwania do porzucenia pracy na godzinę przed manifestacjami. — Większe pochody demonstrantów poczęły napływać dopiero około godziny 6 wieczorem na plac Zankowy. Demonstranci nieśli chochawie, oraz transparenty z napisami, wzy-

wającymi do obrony Unji sowieckiej i do rozpoczęcia wojny domowej w razie konfliktu wojennego. Po wysłuchaniu przemówień odbył się pochód demonstracyjny przez centrum miasta. Do godziny 9 wieczorem porządku nigdzie nie zakłócono.

Wiedeń. (AW.) W ciągu dnia panował zupełny spokój, do zaburzeń nie doszło. Jedynie w dzielnicy Moedling związek inwalidów urządził pochód demonstracyjny, z czego usiłowali skorzystać komuniści. Policja rozprędziła demonstrantów. W kilku dzielnicach komuniści usiłowali nakłonić robotników do porzucenia pracy, jednak bezskutecznie. Komuniści zapowiedzieli liczniejsze zebrania i pochody na godz. 9 wieczór.

Wiedeń. (PAT). Według doniesień dzienników z Serajewa, agenci komunistyczni zorganizowali wczoraj wielką demonstrację robotników warsztatów kolejowych. O godz. 2 popoł. rozpoczął się strajk. Robotnicy zniszczyli dwa budynki. Interwenjowała żandarmerja, przyczem doszło do walki, podczas której wiele osób zostało zabitych. Komuniści zastrzelili jednego ze swych towarzyszy, który ich zdradził.

Bukareszt. (PAT). Do godz. 14 nie doszło w stolicy, ani na prowincji do żadnych niepokoju. Jedyny incydent miał miejsce w Kiszyniewie, gdzie około 100 komunistów, agitatorów robotniczych, zamierzało urządzić demonstrację na głównej ulicy miasta. Agitatorzy nieśli czerwony sztandar i transparent z napisem: Precz z wojną, wszyscy w obronę Z. S. S. R.

Oddziały policji i wojska zatrzymały pochód. Manifestanci stawiali opór. Z obu stron padły strzały. Ranny został tylko jeden z manifestantów, nosący chorągiew. Aresztowano 30 osób.

Szanghaj. (PAT) Wbrew oczekiwaniom i zapowiedziom poważnych zaburzeń, jakie miały wybuchnąć wczoraj, sytuacja w mieście jest prawie zupełnie normalna. Nieznaczne manifestacje komunistyczne, które zorganizowano w koncesji międzynarodowej, zostały szybko zlikwidowane.

## Tragedje podziemne.

Nowa katastrofa w kopalni. — Co było przyczyną strasznej katastrofy na Śląsku?

Paryż. (AW) Wczoraj wieczorem nastąpił w jednej z kopalń w okolicy Courcelles Lens gdzie pracuje b. wielu robotników polskich, gwałtowny wybuch gazu. W chwili wybuchu znajdowało się w kopalni 160 górników. Do północy wydobyto 8 trupów. Czy są między nimi Polacy, nie ustalono.

Bytom. (AW) Jak się dowiadujemy, przyczyną żywiołowej katastrofy w kopalni w Hermanicach Dolnych pod Wałbrzyskiem była eksplozja lampki benzynowej, w której pa-

liło się tyle gazów kopalnianych, że lampka rozżarzyła się aż do białości, czego nie zauważył robotnik mający nadzór nad temi lampkami. W pewnej chwili płomień lampki wybuchł nazewnątrz i zapalił nagromadzone w chłodniku gazy trujące. Liczba zmarłych wskutek katastrofy wzrosła do 30. Z załogi kopalni zjechało wczoraj pod ziemię tylko 15 górników, reszta pod wrażeniem katastrofy odmówiła pracy.

nadbiegła matka, która właśnie w pobliżu „na pniakach“ pracowała przy zbieraniu siana. Naturalnie spłoszony zwyrodnialec zbiegł w głąb lasu.

Na twarzy i szyji dziewczynki stwierdzono liczne podrapania, pochodzące ślad, że Wierzbowski usiłował zatkać jej usta, aby nie krzychała.

## Ostatnie słowo p. a. „Gazety Porannej“.

Polemika z kulturalnym i mądrym przeciwnikiem stać się może najżywszą uczcą duchową, podczas takiej wymiany zdań obie strony czują pełną rozkosz argumentu i entuzjazmują się wzajemnym polem, wytwornością gestów i przyzwoitością środków.

Znikają wtedy przeciwnicy, ukazują się godni partnerzy.

Dzieje się to jednak wtedy, gdy polemizujący ze sobą operują równymi wartościami: zbliżoną umysłowością, lojalnością wobec partnera i tematu oraz pełną bezstronnością i nawykami dżentelmenów.

Gdy jednak jeden z przeciwników zjawia się na terenie z wytworną klingą damasceńska, a drugi występuje z ugnojonymi widłami, gdy jeden proponuje omówienie wpływów etyki na działalność publiczną, a drugi chce deliberować na temat o czem myśli prostytutka w czasie menstruacji, wtedy polemika nie tylko nie przedstawia zainteresowania, ale wręcz staje się widowiskiem niegodnym dżentelmenów.

Wobec odmienności argumentów i metod polemicznych zamykamy dyskusję z „Gazetą Poranną“, lubimy nadal godziwą i rozkoszną polemikę, odstręczając nas od niej jednak ci, co ją na szpaltach „Gazety Porannej“ prowadzą.

Ktoś kiedyś powiedział, że pasjami lubi szynkę, czuje jednak obrzydzenie wobec zwierzęcia, które tej szynki dostarcza.

My także lubimy polemikę, ale nie zawsze tych, którzy ją niegodnie prowadzą.

## Mord pod Horodenką.

(d) Ubiegłej nocy w Raszkowie obok Horodenki została wymordowana rodzina Madrygów i Charuków. Ofiarą zbrodniarza padł gospodarz Piotr Madryga i jego żona Paraszka, oraz mieszkająca u nich Anna Charukowa z swoim 5-letnim synem Piotrem. Sprawca wszystkie cztery osoby uśmiercił uderzeniami siekiery, poczem zwłoki Piotra Madrygi wrzucił do studni, znajdującej się obok domu.

Wczesnym rankiem sąsiedzi spostrzegli to morderstwo i o fakcie zawiadomili policję. Jak podejrzany o ten mord jest syn zamordowanych Michał Madryga, którego narazie nie można odszukać. Dochodzenia policyjne są w toku.

## Nowa opera L. Różyckiego.

„Teatr Wielki“ w Warszawie ma wystawić jeszcze w ciągu bieżącego roku nowe dzieło Ludomira Różyckiego pt. „Młyn djabełski“, które kompozytor nazwał „filmem muzycznym“ ze względu na różnorodność nastrojów, niezwykłą szybkość zmian dekoracji i wyzyskanie najnowszych zdobyczy techniki scenicznej.

Bohaterami tego śmiałego eksperymentu teatralno-muzycznego gdyż twórca utrzymał swe dzieło operowe na pograniczu kina, opery i dramatu są ludzie współcześni, a terenem akcji: Paryż, Nowy Jork, Hollywood, przyczem poszczególne epizody rozgrywają się na ulicy w spluncie złodziejskiej, w apartamentach milionera i w przestworzach.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Sześćioletnia dziewczynka zwabiona do lasu na zbieranie malin.

(d.) Powiatowa Komenda policji państwowej w Kamionce Strumiłowej wczoraj zajęła się faktem usiłowanego gwałtu seksualnego na sześćioletniej dziewczynce. Czynu tego dopuścił się w Budkach Nieznanowskich 18-letni młodzieniec Kazimierz Wierzbowski, syn Michała i Anny, uchodzący w tej gminie za wiejskiego lowelasa, polującego na... dziewczynki.

Przed dwoma dniami Wierzbowski pod pozorem zbierania malin zwabił do lasu

miejscowego sześćioletnią dziewczynkę, Weronikę Kruk. Tam w odpowiednim miejscu kazał dziewczynce siadać. Ona jednak widocznie instynktownie przeczuwała grożące jej niebezpieczeństwo, bo wymówiła się od tej „przyjemności“ tem, że ma na sobie nową sukienkę i może ją splamić. Wówczas Wierzbowski zdjął z siebie bluzkę, pościelił na trawie i na niej dziewczynkę, przemocą położył. Rozpoczął się szamotanie. Dziewczynka poczęła krzyżeć, a na jej krzyk

# Bez zarzutu!

wypadł obecny **PROGRAM KABARETOWY**  
w Kawiarni 31391  
„LOUVRE“, 3-go Maja 12.

## Jak Lwów uczci

300-ną rocznicę urodzin Jana III.

(—) W dniu 17 sierpnia br. przypada, jak już donosiliśmy w swoim czasie, 300-na rocznica urodzin Króla Jana III. Reprezentacja naszego grodu, z którego dziejami promienna postać wielkiego króla jest tak ściśle związana, postanowiła uchwałą z 20 czerwca br. uczcić uroczystość tę rocznicę i wybrała z łona swego komitet dla urządzania obchodu. Komitet ten, uzupełniony przedstawicielami społeczeństwa, zebrał się wczoraj wieczorem w wielkiej sali ratuszowej na posiedzenie w celu omówienia programu obchodu.

Posiedzenie zajął komisarz rządowy m. Lwowa p. rektor Nadolski, który zawiadomił zebranych, że ze względu na porę wakacyjną obchód odbędzie się we wrześniu, w okresie Targów Wschodnich. Przypadnie on na czas, w którym odbędzie się we Lwowie różne zjazdy, m. in. grupy parlamentarzystów francuskich, prezydentów miast słowiańskich i inne, a ponadto „Święto miast“. Dzień obchodu ustalony będzie w najbliższym czasie.

Po tem zagajeniu rozpoczęły się pod przewodnictwem p. r. Maksymowicza obrady Komitetu. Program obchodu przedstawił w ogólnym zarysie dr. Czołowski, dyrektor Archiwum Miejskiego. W dniu obchodu odbędzie się rano nabożeństwo w katedrze, następnie ruszy pochód pod pomnik Króla Jana III, gdzie wygłoszone będzie okolicznościowe przemówienie, oraz złożony hołd. Następnie urządzony będzie w sali ratuszowej odczyt, podkreślający szczególnie rolę Jana

III. w dziejach naszego miasta. Popołudniem zabawa ludowa, wieczorem uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim. Jednocześnie odbędzie się uroczyste poranki lub wieczorki w szkołach. Miasto będzie dekorowane.

Nad programem powyższym rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos pp. rektor Nadolski, wicewojewoda Pilewski zast. komisarza rząd. Frankowski, przedstawiciele Kuratorium i wojskowości, prof. Chyliński, ks. dr. Szydełski, dyr. Lityński, red. Rolle, r. Kupczyński, red. Cepnik, a w końcu przewodniczący r. Maksymowicz i dyr. dr. Czołowski.

Postanowiono m. in. wydać broszurę popularną dla młodzieży szkolnej o zasługach Króla Jana III, jak również połączyć z obchodem uroczystość otwarcia Muzeum historycznego m. Lwowa w t. zw. „Czarnej kamienicy“, której restauracja zewnętrzna zostanie wobec tego przyspieszona. Podniesiono także sprawę udziału wojska i jaknajszerszych warstw społeczeństwa w zamierzonym obchodzie, który powinien stać się świętem narodowym Lwowa. Rzucono również myśl zaproszenia do udziału w obchodzie reprezentacji gminy m. Wiednia, oraz urządzania wycieczki do Żółkwi.

Posiedzenie zakończyło się wybraniem Komitetu obchodowego i sekcji prasowej. Komitet obchodowy w najbliższym czasie przedstawi opracowany już definitywnie program obchodu.

## Ława przysięgłych na wrzesień.

(K. D.). Wczoraj w tut. Sądzie okr. karnym odbyło się losowanie sędziów przysięgłych, pierwsze na podstawie nowej procedury karnej, przewidującej nie, jak dawniej 36 sędziów, lecz tylko 30 przysięgłych i 15 zastępców.

W losowaniu tem wzięli udział z ramienia sądu nadr. Angielski, Dworzak i Michalski. Zaś z ramienia Izby adwokackiej adw. dr. Axer. Do wrześniowej kadencji powołani zostali

### jako sędziowie przysięgli:

Ludwik Izierski, em. pulk.; Józef Tabrowski, księgowy; Edmund Andruchowicz, urz.; Eljasz Kornbluth, właśc. realn.; Alfred Sommerstein, właśc. dóbr; Roman Bednarski, właśc. drukarni; Tomasz Matecki, em. pulk.; Stanisław Piotrowski, em. urz.; Stanisław Chnałowski, urzędnik „Dniestra“; Karol Gross urzędnik; Bronisław Lewkowicz, krawiec; Józef Pruchnicki, przemysłowiec; Bogusław Beck, urz. Karol Eisenstein, aptekarz; Leon Dyński, urzędnik; Antoni Pałasiński, urz.;

## Ku czci Kazimierza Pułaskiego.

W dniu 9 października br. przypada 150-ta rocznica śmierci Kazimierza Pułaskiego, którego rocznica śmierci Kazim. Pułaskiego, której śmiercią bohaterką w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Ameryka obchodzić będzie bardzo uroczystość tę rocznicę. Społeczeństwo polskie w Stanach Zjedn. przystąpiło do zorganizowania komitetów obchodowych, pragnąc nadać uroczystości tej bardzo wielkie rozmiary. Protektorat nad głównym komitetem w Ameryce objął prezydent Hoover.

Z inicjatywy rządu polskiego i licznych stowarzyszeń społecznych utworzył się w

Klaudjusz Mazurkiewicz, em. urz.; Aleks. Pyżański, inżynier; Julian Frankowski, urz. naft.; Władysław Bubnicki, naczelnik Zakładu odzieżowego; Stan. Kędziński, krawiec; Zdzisław Małachowski, właśc. realn.; Roman Chojnacki; Czesław Strzelecki; Ignacy Eck, handlarz drzewa; Karol Paklikowski, kupiec; Henryk Schweitzer, urz.; Maksymilian Taub, urz.; Karol Cielecki, urz. G. K. O. i Rościszew Rudnicki, urz. bank.

### Jako zastępcy:

Stanisław Wierzyński urzędnik, Ludwik Makoladra, Edward Hermer złotnik, Stanisław Dąbrowski oficiel magistratu, Dezyryusz Frankowski urzędnik magistratu, Jan Ryniewicz kupiec, Józef Günsberg właśc. dóbr, Antoni Gromski cukiernik, Stefan Kaczorowski szew, Rudolf Janowski piekarz, Tadeusz Tomczycki inżynier, Michał Orłowski reżnik, Feliks Kowalski urzędnik, Jakób Wodosławski emer. urz. państw. i Henryk Rzepka prokurent bankowy.

Warszawie „centralny komitet obchodu 150-iej rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego“, w skład którego weszli delegaci poszczególnych ministerstw i stowarzyszeń społecznych. Protektorat nad pracami komitetu objęli Pan Prezydent Rzpltej i Marszałek Piłsudski. Na sarz rządu m. st. Warszawy Wł. Jaroszewicz, sarz Rządu m. st. Warszawy Wł. Jaroszewicz, na sekretarza generalnego powołany został poseł Marjan Cieplak.

## Polska fabryka w Meksyku.

W stolicy Meksyku, Mexico-City, powstała ostatnio wielka fabryka torebek damskich pod firmą „Reichenbach, Nadel Co“. Współwłaścicielami i kierownikami tej fabryki są dwaj Polacy, Nadel i Krajewski. Fabryka

zatrudnia 50 robotników i posiada świetne warunki rozwoju.

NADESŁANE.

NA TERENIE „TARGÓW WSCHODNICH“

**LUNA-PARK**

czynny codziennie do godz. 12 w nocy. 31377

**Adwokat Dr. ELKON MARGULIES**

przeniósł kancelarię z ul. Sienkiewicza 2  
na ul. Sykstuską 6  
we Lwowie. 31327 Telefon Nr. 37-04.

**Żadnej odpowiedzialności nie przyjmuję za pobrane na raty towary.**

31334 **KACZOR FRANCISZEK.**

**BIURO** spedycyjne L. Zawadzki, Sołtyskiego 5. — przyjmie natychmiast **PANNĘ** biegle piszącą na maszynie pod dyktando i obznajomioną z manipulacją biurową, zastępczo do końca sierpnia. 31421

## Kronika bieżąca.

**3**  
**SIERPNI**

**SOBOTA**

rz. kat.: Z. ś. Szczep.  
gr. kat.: 21 Symeona p.

**Temperatura w dniu 2. sierpnia o godz. 8-mej : a 10 : + 19° C.**

### REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Piątek, g. 7:30: Tosca, (wyst. Chorjana).  
Sobota, g. 8:15: Wieczór Ordonówny i Lawińskiego.  
Niedziela, g. 7:30: Żydówka.  
Poniedziałek, g. 7:30: Faust (wyst. Chorjana).

### KINOTEATRY.

**APOLLO:** Jackie Coogan w obronie kobiet.  
**CHIMERA** Artystki bez szminki.  
**CASINO:** (Z powodu rekonstrukcji, zamknięte).  
**COLOSSEUM:** Pomszczona obelga, oraz Duet taneczny.  
**FATAMORGANA:** Tajemnica starego rodu.  
**GRAŻYNA:** Z powodu rekonstrukcji zamknięte.  
**KOPERNIK:** Barka miłości i rozkoszy.  
**LUNA:** Prawo silniejszego.  
**MARYSIENKA:** Barka miłości i rozkoszy  
**OAZA:** Lonka na wydaniu.  
**PALACE:** Panienska od szlagierów, oraz Budujmy na kredyt.  
**PAN:** Gdy w kobiecie miłość się budzi.  
**PASAŻ:** Zatoka śmierci.  
**POLONJA:** Pat i Patachon w obliczu Śmierci.  
**PROMIEN:** Branka potępieńców.  
**UCIECHA:** Złodziej z Bagdadu.

**Z OPERY:** W dzisiejszej „Tosce“ wystąpi gościnnie znakomity tenor Gustaw Chorjan, który partję Cavaradioniego zalicza do najświetniejszych swych partyj. Obok niego wystąpią w partjach głównych pp. Platówna, Cyganik, reż. Tarnawski i inni.

**ORDONKA — LAWIŃSKI.** Gwiazdy Qui Pro Quo, wystąpią jedyny raz jutro w sobotę, w Teatrze Wielkim z oryginalnym programem. Zniżki ważne.

**ZAWIADOMIENIE.** Kino „Uciecha“ (Pasaż Mikolascha, ul. Sienkiewicza 6) po gru-

**HUMOR.**



- Mam, opowiedz ci bajeczkę?
- Opowiedz, moja droga.
- Będziesz zadowolona?
- Tak.
- Jesteś pewna, że cię to nie znudzi?
- Ależ nie, moja kochana.
- Otóż, była sobie raz porcelanowa waza... i ja ją straciłam.

**Włamania i kradzieże we Lwowie.**

(d.) Włamywacze lwowscy widocznie również przebywają obecnie na wywczasach letnich, skoro — jak twierdzi policja — wczoraj popełnili tylko jedno włamanie. Mianowicie po zerwaniu kłódki otworzyli wytrychem drzwi mieszkania Moryca Kalischa w rzeczywistości przy ul. Słonecznej 1. 24, z którego skradli garderobę i bieliznę, nieznanej wartości.

Następnie wczoraj policja aresztowała: Andrzeja Pamiątkę, liczącego 21 lat, zamieszkałego przy ul. Janowskiej 1. 124, za kradzież ubrania i butów na szkodę Marcina Zaręby, łącznej wartości 175 zł.; Jana Sitnika, bez zajęcia, zamieszkałego przy ul. Trauguta 1. 9, kilkakrotnie karanego, za kradzież węgla, wartości 140 zł. na szkodę Dawida Leitera, mieszkającego przy ul. Gródeckiej 1. 46; oraz Franciszka Soję, bez zajęcia, zamieszkałego w Zamarstynowie, jako podejrzanego o kradzież na szkodę Mojżesza Friedmana przy ul. Żółkiewskiej 1. 4.

Nadto do aresztów policyjnych dostali się Eljasz Spiwak i Simon Eljasz 2 im. Frim, ze usiłowaną kradzieżą kieszonkową na ulicy Legionów.

**Kradzieże w Tarnopolu.**

(d.) W nocy nieznani sprawcy włamali się w Tarnopolu do owocarni Benzona Fuhrmana, znajdującej się przy placu Sobieskiego. Zabrali oni stamtąd czekoladę, wartości około 110 zł. Urząd śledczy policji państwowej w tej sprawie przeprowadził dochodzenia, które zakończyły się wykryciem i aresztowaniem sprawców. Są to znani złodzieje tarnopolscy, Michał Dobrzański i Józef Hryńkiewicz, którym odebrano skradzioną czekoladę.

Z wozu Władysława Bernackiego z Chodackowa Wielkiego, w czasie, gdy przejeżdżał przez przedmieście tarnopolskie, Zagroble, skradziono pakunek. Zawierał on: sukienkę ślubną, kilka metrów płótna, wyspę na pierzynę i inne drobiazgi.

Do mieszkania Józefa Wysockiego, znajdującego się w rzeczywistości przy ul. Ostrogskiego 1. 82, włamał się złodziej, który tam skradł materję na ubranie. Złodziejem tym był Stefan Józkiwicz, którego policja aresztowała i odstawiła do sądu.

**Program radjokoncertów.**

**SOBOTA, 3 SIERPNIA, 1929.**

Warszawa. Od: Dla dzieci 16'15; Nazwy geograficzne polskie 17'25; Rozmaitości 19'00; Nabożeństwo z Ostr. Bramy w Wilnie 18'00 K.; Muz. gram. 12'10; Popularny 20'30. Muzyki tanecznej 22'45.

Katowice. Od: Dla dzieci 16'15; Skrzynka poczt. 17'20; Rozmaitości 19'00; „Idzie żołnierz borem lasem” 19'20; Gawędy podhal. 20'00.

Nabożeństwo z Ostr. Bramy w Wilnie 18'00 K.; Z Warszawy 20'30 i 22'45.

**WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.**  
Gdańsk: „Podróż porozwodowa” (oprt. Hercha) 20'00;

Lipsk: Koncert symfoniczny 20'00;  
Wiedeń: „Fra Diavolo” (op. kom. Auber) 20'15;

Dawentry: Koncert symfoniczny 20'30;  
Medjolan: „Wilhelm Tell” (op. Rossiniego) 0'30;

**KRONIKA RADJOWA.**

(o) Gospodarze znaczenie radja. Według danych statystycznych, przemysł radiowy daje w Stanach Zjednoczonych utrzymanie 350 tysiącom osób, które pobierają ogółem 400 milionów dolar. stałego wynagrodzenia. Cyfry te jednak w chwili obecnej już nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż rozwój amerykańskiej radjofonji odbywa się w zawrotnym tempie.

townem odnowieniu wyświetla od piątku 2 sierpnia wznowienie najpotężniejszego przeboju wytwórni „United Artists” w 12 wielkich aktach pt. Złodziej z Bagdadu, z niezrównanym Douglasem Fairbanksem w najlepszej swej kreacji. 9174

(d) **CO MÓWI KANAPA POLICYJNA?**  
Wczorajszy komunikat policyjny z kanapy komendanta Reszczyńskiego, przeznaczony dla prasy lwowskiej, podaje do wiadomości: jedno włamanie o „niestwierdzonej wysokości szkody”; jedno wyłudzenie 95 zł.; aresztowanie 5 osób za kradzież, jednej za oszustwo i przytrzymanie jednej prostytutki za wałęsanie się po ulicach. Oto wszystkie sprawy, które policja lwowska w dniu wczorajszym była zajęta, a poza którymi więcej nie się nie wydarzyło we Lwowie. Szczęśliwa policja, skoro nie ma prawie nic do czynienia.

(d) **OSZUKANY KANDYDAT RABINAC KI.** Do Lwowa przyjechał wczoraj Moses Rokach, recte Rubin, kandydat rabinacki z Oleśzyc koło Lubaczowa, celem uzyskania wizy paszportowej w konsulacie czechosłowackim. Dwaj nieznani z nazwiska osobnicy pod pretekstem wyrobienia mu tej wizy wyłudziili od niego 95 zł., poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Rokach o tym fakcie zawiadomił policję.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Mikołaja Trylla, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 10, za oszustwo na 10 zł. na szkodę Maksyma Szkranka, rolnika ze Skolego; Marię Kogut, mieszkającą w rzeczywistości przy ul. Furmańskiej 9, za współudział w rabunkach i Katarzynę Żarską, rejestrowaną prostytutkę, za wałęsanie się po zakazanych ulicach.

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** Zofja Buczkowska, licząca 54 lata, zam. przy ul. Zacisznej 5, usiłowała wczoraj popełnić samobójstwo. W tym celu napiła się ona kwasu solnego z jakąś domieszką. Gdy spostrzeżono u niej zatrucie, zawezwano pogotowie ratunkowe, które udzieliło jej pierwszej pomocy, poczem pozostawiło ją w domowym leczeniu.

**Król Pończoch**  
Żółkiewska 1. 3096 Sensacyjne ceny.

**ZMIANY W SZKOLNICTWIE.** Minister WR. i OP. przeniósł p. Szczesnego Jasiewicza, dyrektora II. gimnazjum państwowego we Lwowie na równorzędne stanowisko do VI. gimn. państwowego we Lwowie, p. Wł. Burszyńskiego, dyrektora VI. gimn. państw. we Lwowie na równorzędne stanowisko do IX. gimn. państw. we Lwowie. Pozatem dr. Henryk Kanarek, prof. gimn. państw. w Buczacz, przeniesiony został do III. gimn. państw. w Stanisławowie, p. Zygm. Kwiatkowski, naucz. VIII. gimn. państw. we Lwowie do XII. gimn. państw. we Lwowie, p. Antoniego Dzióbkiewicza, naucz. gimn. państw. im. Staszica w Zgierzu do I. gimn. państw. w Jarosławiu, p. dr. Konstantego Borzęckiego, naucz. XII. gimn. państw. we Lwowie. Rada szkolna powiatowa zamianowała p. Henrykę Kwaśniewiczównę nauczycielką 5 kl. szk. powsz. w Dorożowie, p. Eleonorę Dutezakównę nauczycielką 2 kl. szk. powsz. w Błażowie, p. Stefanję Ładyńską, nauczycielką 4 kl. szk. powsz. w Dublanach

**ZWRACA SIĘ UWAGĘ** wracającym kuracjom, że różnorodne podarunki dla wszystkich warstw można nabyć najtaniej u GUTERMANA, Sykstuska 14. 3139

**ZARZĄD OKRĘGU ZW. LEGJONISTÓW** Ziemi Czerwieńskiej we Lwowie urządza w sobotę 3 bm., jako w 15-tą rocznicę wymarszu Kadrowki, uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Legjonistów, poległych i zmarłych w bojach o Wolność i Niepodległość Ojczyzny! Do gremjalnego udziału w nabożeństwie zaprasza się wszystkich Legjonistów, władze cywilne i wojskowe, miejską Radę przybożną, stowarzyszenia i korporacje, oraz całe społeczeństwo.



**W sprawie opieki nad dzieckiem nieślubnym.**

Artykuł, umieszczony w „Wiek Nowym” z dnia 16 lipca br. zatytułowany „Opieka nad dzieckiem nieślubnym” nasunął naszym czytelnikom uwagi, które zapoczątkowując nad powyższym tematem dyskusję, pomieszczać będziemy w „Kąciku kobiecym”.

Otwieramy ją uwagami, skreślonymi przez jedną ze stałych czytelniczek. Autorka pisze:

„Czytamy w artykule pt. „Opieka nad dzieckiem nieślubnym”, że mamy w kraju 75.000 dzieci nieślubnych w roku, że prawie połowa z nich umiera, a wiele pozostałych marnieje. Czytamy dalej, że nie mamy zorganizowanej opieki nad dzieckiem nieślubnym, że nasze społeczeństwo, powodowane uprzedzeniami, traktuje obojętnie tę sprawę, że państwo powinno zorganizować ustawową opiekę nad nieślubną matką i dzieckiem, zakładając domy zarobkowe dla matek i świetlice dla matki i dziecka. Wszystko to są my-

śli i plany piękne, a jednak autor czy autorka owego artykułu nawet nie wspomina o ojcu nieślubnego dziecka. Ten u nas najczęściej nie przyznaje się do dziecka, a wiemy to dobrze, że między tymi ojcami jest wielu, bardzo wielu takich, którzy bez najmniejszego uszczerbku dla siebie, mogliby swemu nieślubnemu dziecku zapewnić opiekę i utrzymanie. Nie trzeba szyskanować nieślubnych matek, — powiada dalej autor czy autorka artykułu. — A jakże z niemi postępuje ten, który powinien dzielić z nią obowiązek, który stał się ich udziałem, dlaczego ten cały obowiązek spada u nas tylko na słabą kobietę? Mam głębokie przekonanie, że dziecko nieślubne wyróżnie na pożytecznego członka społeczeństwa, jeśli ojciec jest człowiekiem uczciwym, sumiennym, jeśli się nie odwraca od tej, która mu była miłą i od niewinnej dziewczyny, ale czuwa nad niemi, choćby nawet z daleka i bez rozgłosu, jeśli tego wymagają tego stosunki rodzinne i towa-

rzyskie. Wtedy i ta nieślubna matka, jeśli z czystej miłości stała się matką, uzna swój święty obowiązek i spełni go ochotnie, a dziecku miłości, przyniesie na świat tylko dobre skłonności, a przyszedłszy do rozumu, będzie szanować i kochać swego rodzica, choćby go nawet nie znało. Znany takie przykłady (oby ich było tyle, ile jest dzieci nieślubnych), że mężczyzna nie mogąc zaślubić matki swego nieślubnego dziecka, opiekował się nią i maleństwem, dostarczał środków materialnych, kierował wychowaniem, dął sposobność do pracy, słowem dął społeczeństwu dobrego obywatela.

Utrzymuje dalej autor artykułu, że nasze społeczeństwo jest obojętne i spokojnie patrzy na niedole nieślubnych matek i dzieci. Nie wiem, jak jest zagranicą, jak w innych miastach naszego kraju, ale Lwów dla tych nieszczęśliwych robi bardzo dużo. Mamy tu kilka zakładów dla niemowląt i starszych dzieci, mamy poradnie, mamy przytulok dla bezdomnych matek nieślubnych. Ustawodawstwo też opiekuje się dziećmi nieślubnymi, to przyznaje im równe prawa z dziećmi legitymnie do majątku ojca. Nie można więc i państwa oskarżać, że nie opiekuje się nieślubnymi dziećmi.

Na zakończenie jeszcze parę słów.

Medycyna powiada, że łatwiej jest zapobiegać chorobom, niż ją leczyć. gdy już wybuchnie. Zasadę tę należy i tu zastosować, to znaczy tak wychowywać i prowadzić młodzież, aby tych dzieci nieślubnych było jak najmniej. Należy więc użyć uczciwości, sumienności, otaczać dobrymi przykładami, użyć odpowiedzialności za swe czyny. Do obyczajów naszej młodzieży, tak dziś swobodnych i wolnych wprowadzić u młodzieży mekskiej dawniejsze poszanowanie kobiet, a u dziewcząt ganić i hanować zalotność i próżność, dalej użyć przyzwoitego i ucielowego używania czasu wolnego od pracy, chronić od złych towarzystw i złych książek i czasopism, a pewnie zmniejszy się ilość nieślubnych dzieci i dola ich będzie lepsza.

Ta akcja zapobiegawcza leży w rękach każdej matki, ojca, duszpasterza, chlebobawcy, gminy, pracodawcy — i tylko zbiorowy wysiłek tych wszystkich czynników zapobieganie skutecznie i moralnie złym obyczajom, zmniejszy liczbę nieślubnych urodzin i polepszy niedole nieślubnych matek i dzieci.

Nie wyczerpana jeszcze dyskusja nad dziećmi nieślubnymi, dlatego zapraszam ludzi dobrej woli do dalszego omówienia tej sprawy i skierowania opieki nad nieślubnymi dziećmi na właściwe tory, tak, aby społeczeństwo potrzebowało się zajmować tylko temi, których nieślubni rodzice z powodu udowodnionego niezawinionego ubóstwa lub choroby obowiązkiem swoich spełnić nie mogą.

Stała czytelniczka „Wiek Nowego“.

## Gościnność wakacyjna.

(Na marginesie nieśmiertelnego „wypada, niewypadki“).

(!) Sprawa aktualna! Niejednokrotnie dostajemy listy z zapytaniami, jak w takiej lub owakiej sprawie postąpić się powinno wobec gościa.

Otóż w dzisiejszym artykuliku pragnę skreślić parę praktycznych uwag o powinnościach gospodarza względem gościa i o obowiązkach gości wobec gospodarzy.

Pierwszą zasadą jest, by przed zaproponowaniem komuś odpoczynku wakacyjnego w swoim domu, zastanowić się, czy istotnie można gościowi dostarczyć takich wygód, do jakich przywykł i czy potrafi mu się odpowiednio uprzyjemnić i umilić czas?

Czy potrafiśmy na czas jego pobytu schować wszelkie niesnaski i nieporozumienia rodzinne, bo niema bardziej przykrego i kłopotliwego położenia, jak znalezienie się obcego człowieka w wirze kłótliwych i wzajemnych wyrównań małżeńskich. Są takie typy, które znajdują specjalne upodobanie w wentylowaniu najbardziej intymnych porachunków w obecności osób trzecich.

O ile zapraszamy gościa na wieś dla wczasów wakacyjnych — wylaniają się liczne kwestje praktycznej natury.

A więc przedewszystkiem: czy mamy odpowiedni, nporządkowany pokój. Nie zionący chłodem i wilgocią itp.

Jeśli wszystko składa się pomyślnie, dobra gospodyni szczególną pieczę otoczy gościelnią; ręczniki; zatroszczy się o dostarczanie odpowiedniej ilości wody do mycia, przygotowuje czystą karafkę, bo niema okropniejszego widoku dla mieszczaucha, jak widok zzieleniałej, metnej wody w niezbyt zachęcającej karafce.

O szklankach, świecy w lichtarzu i zapłakach chyba nie trzeba specjalnie wspominać.

Bardziej subtelne panie domu przystroją pokój gościa kwiatami, przygotowują starannie przybory do pisania, postarają się o kilka dobrych książek do czytania w gusie gościa — słowem postarają się, by mu w ich domu było istotnie jak w własnym.

Pamiętać o tem należy, by zaraz na wstępie nie zauważać mieszczucha oprowadzaniem po całym gospodarstwie. Lepiej to robić „na raty“ — a najlepiej niech gość sam przypatrzy się wszystkiemu i oceni istotne walory.

Dużym obowiązkiem jest uprzyjemnienie gościowi czasu przez urządzenie wycieczek, przejażdżek itp., które powinny być miłymi etapami jego pobytu i świadczyć o serdecznym zainteresowaniu się jego osobą.

Zresztą w każdym wypadku sprawę tę w szczegółach trzeba ujmować indywidualnie, stosownie do okoliczności — zawsze jednak w myśl pięknych dewiz staropolskiej gościnności.

## Obowiązki gościa.

Przyjmując gościnę należy nieznając to po pewnym obrachunku z sobą. Gość musi się poważnie zastanowić, czy potrafi zapanować nad swoimi nerwami, okazać oblicze pogodne i mieć, tak konieczny w towarzystwie — dobry humor.

W gościnie powinien starać się swą osobą sprawić jaknajmniej kłopotu.

Jechać w gościnę w ponurem usposobieniu i „kwaśnym“ nastroju — to jeden z kardynalnych nietaktów towarzyskich.

Ważną też niezmiernie rzeczą jest, by gość umiał zająć odpowiednie stanowisko wobec zachwyków gospodarzy, duanych niekiedy ponad miarę, ze swego gniazda rodzinnego, w które wkładają wiele pracy i trudu. Wszelkie cyniczne uwagi, wydrwiwanie ich przekonań i umiłowań, choćby one nawet trąciły lamusem starożytności — świadcza o braku kultury i nieokrzesaniu.

Grubą też niegrzecznością jest spażnianie się na czas posiłków i bagatelizowanie zwyczajów domowych. Ze strony gospodarzy wskazana jest do najdalszych granic posunięta ustepliwłość, ze strony zaś gościa koniecznością jest przystosowanie się do trybu życia domu, w którym gości.

Wyjeżdżając, należy hojnie obdarzyć służbę, a najdalej do tygodnia po wyjeździe przysłać listowne podziękowanie gospodarzom za gościnę w ich domu.

Jak widzimy, obowiązki są obustronne i tak gość, jak dający gościnę, winni obliczyć wszelkie pro i contra, ażeby końcowy bilans z pobytu dał obojętne zadowolenie i mógł być zaliczony do rodzaju tych wspomnień, które się chętnie i mile przeżywa w zimowe wieczory w skojarzeniach z wizją słonecznego lata.

## Z ŚWIATA.

### Urlopy dla żon i matek.

Rumuńska Liga Kobiecą podjęła energiczną propagandę wśród społeczeństwa za wprowadzeniem dla kobiet zameznych i posiadających dzieci, ustawowo zagwarantowanego urlopu miesięcznego co roku. Liczne zgromadzenia publiczne, jakie będą w tym celu zwoływane, mają wypowiedzieć się w tej noważnej sprawie, oraz uchwalić rezolu-

cje domagające się wydania ustawy w sprawie urlopów dla żon i matek.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Stasze Rz. Klawiaturę fortepianu wyciera się papką z kredy i mydlin, albo tylko wata i spirytusem, polerując flanelą klawiszów.

Wierzącej Czytelniczce. Pieg na twarzy, to nie taka tragedja, za jaką ją Pani uważa. Lato jest tak krótkie, że szkoda wyrzekać się dobroczynnego działania słońca. Moglibyśmy wskazać kremy, których mnóstwo poleca się w naszych inseratach — skoro może Pani — proszę zasięgnąć opinii lekarza.

Zakochanej. W odpowiedzi na szczyry list radzimy serdecznie uzbroić się w cierpliwość i starać się ażeby narzeczony ukończył studia. Dobry wpływ kobiety więcej zdziałać może, niż najnamudrzejsze dorady.

St. Odynieckiemu. Sprawa Pana nie należy do „Kacika kobiecego“ — nadmieniamy, że beczki na miód winny być całkiem nowe i z dobrego drzewa.

Kazimierze R. Chrześniaka obdarować można naczyniem srebrnem na wyłączny użytek dziecka. Można dać np. kubek srebrny, sztućce, złote lub srebrne monety.

Niedoświadczony. Przyjeżdżając na dłuższy pobyt można obdarować dzieci słodyczkami lub książkami. Pani domu ofiarować jakąś ceną robotę ręczną lub wartościowy przedmiot artystyczny, jeśli to zamożni ludzie, nie radzimy dawać rzeczy praktycznej.

J. T-rackiej. Jeśli okoliczności zmuszają do wzięcia udziału w nabożeństwie obcego wyznania, należy uzewnętrznic pełne uszanowanie dla przekonań drugich. Proszę pamiętać, że kobiety stoja po innej a mężczyźni po innej stronie.

# Sport.

## Lwów walczy na dwóch frontach.

W niedzielę czeka piłkarzy lwowskich ciężka próba. Na dwu frontach — w Krakowie i Łodzi — walczyć będą nasi wybrańcy o honor i dobre imię lwowskiej piłki nożnej. Oba spotkania z reprezentacją Krakowa i Łodzi mają dla nas wielkie znaczenie, toteż wyniki oczekujemy z wielkimi zainteresowaniami.

W Krakowie walczą reprezentacje Lwowa i Krakowa o srebrną wazę prof. Zelenkiego, oraz o wieniec laurowy „Gazety Porannej“. Pierwsze spotkanie rozegrane w roku ubiegłym skończyło się nieoczekiwanem zwycięstwem drużyny krakowskiej, Kłęska Lwowa była wówczas tem dotkliwszą, że ponieśliśmy ją na własnym boisku i to w spotkaniu z drugorzędnym garniturem podwawelskiego grodu. Obecnie nadaje się więc zespolowi lwowskiemu sposobność rewanżu. Wierzmy też, że nasi najlepsi wyteżą swe siły, by z Krakowa wrócić jako zwycięzcy. Reprezentacja lwowska wystąpi w składzie następującym: Krasiński, (Drapala) — Chmielowski, Olejniczak, — Deutchman, Kuchar, Witkowski — Maurer, Reyman, Nastula, Sawka, Szabakiewicz. — Skład drużyny krakowskiej podaliśmy w numerze wczorajszym. Zawody odbędą się na boisku Cracovji jako przedmecz spotkania Czechosłowacji — Polska.

Druga reprezentacja Lwowa wyjeżdża do Łodzi, gdzie również nie łatwe czeka ją zadanie. Skład Lwowa został ustalony jak nast.: Albański, — Maurer, Fichtel, — Wańczycki, Amirowicz, Piłat, — Ostrowski, Zimmer, Bacz, Prass, Ulrich. — Nie znamy składu Łodzi, toteż trudno nam mówić o jakichkolwiek szansach. W każdym razie liczymy że drużyna lwowska wyda ze siebie wszystko, by godnie zaprezentować barwy naszego grodu.

## SKŁAD CZECHOSŁOWACJI NA MIECZ

### Z POLSKĄ.

Skład reprezentacji Czechosłowacji na niedzielne zawody z Polską przedstawił następująco: Andrejko (Cechie Karlin) — Ku-



# ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW KOLEJÓW.

ODCHODZI

ważny od 15-go maja 1929 r.

PRZYCHODZI

Przez:	Do:	Przez:	Z:
<b>Przemysł-Kraków</b>	Keszyna 7:30 Katowice 11:00, 23:15 Piotrowice 3:25, 18:35, 20:55 Poznań 16:25, 20:55 p. Kat.-Kalety Żywiec 7:30, 23:55	<b>Kraków-Przemysł</b>	Keszyna 21:25 Katowice 0:10, 18:30 Piotrowice 1:15, 5:35, 8:05, 17:05 Poznań 5:35, 12:40 p. Kalety-Kat. Żywiec 10:15, 21:25
<b>Przeworsk-Rozwadów</b>	Łódź i Poznań 20:05 p. Skarżysko Warszawy 10:35, 22:55	<b>Rozwadów-Przeworsk</b>	Poznań i Łódź 8:47 p. Skarżysko Warszawy 9:05, 18:55
<b>Przeworsk-Rajowiec</b>	Warszawy 14:15, 23:40	<b>Rajowiec-Raw Rus.</b>	Warszawy 6:05, 12:35
<b>Sapieżankę-Włodzim.</b>	Kowla 10:25, 19:05 Wilna 10:25 p. Kowel-Brześć-Białyst.	<b>Włodzim.-Sapieżankę</b>	Kowla 9:05, 18:25 Wilna 18:25 p. Białyst.-Brześć-Kowel
<b>Stojanów</b>	Łucka 7:00	<b>Stojanów</b>	Łucka 9:05
<b>Krasne</b>	Brodów 20:15 Podwoleczysk 10:35 a, 23:10 Tarnopola 6:45, 10:35, 17:15, 23:10	<b>Krasne</b>	Brodów 9:25 Podwoleczysk 11:55, 16:05 Tarnopola 7:15, 11:55, 16:05, 21:30
<b>Krasne-Brody</b>	Równego 6:45, 14:00, 23:55 Wilna 23:55 przez Sarny-Baranow. Zdobunowa 6:45, 14:00, 23:55	<b>Brody-Krasne</b>	Równego 6:20, 16:45, 21:30 Wilna 6:20 p. Baranowice-Sarny Zdobunowa 6:20, 16:45, 21:30
<b>Stryj</b>	Borysławia 6:55, 9:45, 17:15, 20:25, 23:55 Ławocznego 6:55, 16:10 b, 17:15	<b>Stryj</b>	Borysławia 7:15, 9:43, 16:00, 18:05, 22:10 Ławocznego 9:43, 13:55 c, 20:45 f, 22:10
<b>Sambor</b>	Nowego Zagórza 8:53, 14:55, 23:45 Sianek 6:25 c, 14:55	<b>Sambor</b>	Nowego Zagórza 6:50, 19:17 Sianek 9:53, 19:17, 21:58 c
<b>Chodorów</b>	Kołomyji 0:50, 9:40, 10:40, 14:15, 19:25, 23:20 Śniatyna 0:50, 9:40, 10:40, 14:15, 19:25, 23:20 Stanisławowa 0:50, 6:40, 9:40, 10:40, 14:15, 17:55, 19:25, 23:20	<b>Chodorów</b>	Kołomyji 5:30, 10:05, 11:45, 16:55, 17:30, 22:00, 22:20 Śniatyna 5:50, 10:05, 11:45, 16:55, 17:30, 22:00, 22:20 Stanisławowa 5:50, 7:17, 10:05, 11:45, 16:55, 17:30, 22:00, 22:20
<b>Do:</b>	Janowa 7:00, 12:50 d, 19:05 Jaworowa 7:00, 19:05 Podhajec 8:20, 18:15 Przemysła 14:00, 16:28 Rawy Rusk. 7:35, 14:15, 19:30, 23:40 Stojanowa 7:00, 19:05 Żółkwi 12:20	<b>Z:</b>	Janowa 7:15, 17:30, 21:50 d Jaworowa 7:15, 17:30 Podhajec 8:15, 20:45 Przemysła 6:10 Rawy Ruskiej 6:05, 9:12, 12:35, 19:45 Stojanowa 9:05, 18:50 Żółkwi 15:40

- a) od Tarnopola pociąg osobowy.
- b) Kursuje od 15. VI. do 17. VIII. oraz od 30. XI. do 29. III. 1930 każdej soboty oraz w dni poprzedzające św. rz. kat. z wyjątkiem 29. VI, 24. i 31. XII., zaś od 24. VIII. do 1. IX. codziennie.
- c) Kurs. od 16. VI. do 25. VIII. w niedziele i święta rz. kat. ponadto 1., 2., 3. VII. oraz 29. 30. 31. VIII.
- d) Kursuje od 1. VI. do 31. VIII. w niedziele i św. rzymsko-kat.
- e) Kursuje od 25. VIII. do 2. IX. codziennie.
- f) Kursuje od 16. VI. do 18. VIII. oraz od 1. XII. do 30. III. 1930 w niedziele i święta rz. kat. z wyjątkiem 29. VI, 25. i 26. XII. oraz 1. i 5. stycznia 1930.

## POCIĄGI PODMIEJSKIE.

Do:	Z:
Brzuchowie 6:30, 10:05, 13:45, 15:25, 16:50 g, 18:02 h, 18:35 h, 20:30	Brzuchowie 7:25, 11:00, 15:00, 16:22, 17:42 g, 19:00 h, 20:30 h, 21:40
Grodka Jagiellońskiego 12:45 Komarna 14:05 h Lubienia Wielkiego 8:10 b, 14:05 b Mikołajowa Droh. 3:05 i, 14:20 d Skałkowa 11:25 Zimnejwody 10:20, 15:30, 19:10	Grodka Jagiellońskiego 7:29, 15:00 Komarna 21:30 b Lubienia Wielkiego 13:45 b, 21:30 b Mikołajowa Droh. 6:00 i, 19:05 d Skałkowa 12:35 Zimnejwody 11:20, 16:15, 19:55
g) Kursuje od 15. V. do 30. IX. codziennie.	i) Kursuje codziennie z wyjątk. niedziel i świąt rzym.-kat.
h) Kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedziele i święta rz.-kat.	d) Kursuje codziennie zaś w czasie od 1. X. do 14. V. 1930 tylko w dni powszednie.
b) Kursuje od 15. V. do 30. IX. codziennie.	

Ze Lwowa-Podzamcza odchodzi do:	Do Lwowa-Podzamcza przychodzą z:
Brodów 20:40 Kowla 10:42, 19:27 Podhajec 8:45, 18:34 Podwoleczysk 10:48 a, 23:35 Równego 0:15, 7:05, 14:22, przez Krasne-Brody Stojanowa 7:22, 19:27 Tarnopola 7:05, 10:43, 17:35, 23:35 Wilna 0:15 przez Sarny-Baranowice, 10:42 przez Sapieżankę-Kowel Zapytowa 5:58 b, 13:50 b Zdobunowa 0:15, 7:05, 14:22 przez Krasne-Brody a) od Tarnopola pociąg osobowy.	Brodów 9:02 Kowla 8:40, 18:01 Podhajec 7:51, 20:24 Podwoleczysk 11:36, 15:51 Równego 5:55, 16:22, 21:10 przez Brody-Krasne Stojanowa 8:40, 18:29 Tarnopola 6:49, 11:36, 15:51, 21:10 Wilna 5:55 przez Baranowice-Sarny. 18:01 przez Kowel-Sapieżankę Zapytowa 7:20 b, 15:12 b Zdobunowa 5:55, 16:22, 21:10 przez Brody-Krasne b) Kursuje codz. oprócz niedziel i świąt rz.-kat.

Ze Lwowa-Łyczakowa odchodzi do:	Do Lwowa-Łyczakowa przychodzą z:
Podhajec 9:08, 18:56 Winnik 6:00, 13:50, 17:47 h, 20:20 b) Kursuje od 15. VI. do 31. VIII. w niedziele i święta rzym.-kat.	Podhajec 7:36, 20:10 Winnik 7:12, 15:12, 18:49 b, 21:06

Ze Lwowa-Kieparowa odchodzi do:	Do Lwowa-Kieparowa przychodzą z:
Brzuchowie 6:35, 10:10, 13:50, 15:37, 16:55 b, 18:07 d, 18:50 d, 20:25 Janowa 7:22, 12:57 k, 19:17 Jaworowa 7:22, 19:17 Rawy Ruskiej 7:40, 14:20, 19:40, 23:45 Warszawy 14:20, 23:45 Żółkwi 12:32 d) Kursuje od 15. V. do 30. IX. codziennie. k) Kursuje od 1. VII. do 31. VIII. w niedziele i święta rz. kat.	Brzuchowie 7:20, 10:55, 14:55, 16:17, 17:37 b, 18:48 d, 20:19 d, 21:34 Janowa 7:10, 17:21, 21:45 k Jaworowa 7:10, 17:21 Rawy Ruskiej 5:58, 9:06, 12:29, 19:38 Warszawy 5:58, 12:29 Żółkwi 15:35

Godziny drukowane tłustym drukiem oznaczają pociągi pospieszne.

## NAUKA

NIEMIECKIEGO, wyczuwa szybko gruntownie, absolutnie germanistykę, korespondencje, listy pod „Germanista” do Adm. Wieku. 31214

## ROZMAITE

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 34, parter. 31253

AKUSZERKA, przyjmuje panie. Wąłowa 27, parter prawy, przez wórzec. 31288

POŻYCZKI BANKOWE — hipoteczne wyroby. Majątek ziemski najlepsza gleba — sprzeda. Listy do Adm. Wieku pod „Emef”. 31225

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Gródeńska 43. 30587

W BANKACH Zastawniczych zastawione kosztowności wykupuje, dopłacam najwyższą wartość, stare żęby kupuje. Zakład zegar mistrzowski Austriacher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 31187

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. 29741

SAMOCHOZY OSOBOWE, wynajmuje na wycieczki. Słuby itp. jakoteż dziennice lub na kilometry Lumen, pl. Marjański Nr. 4, telefon 26-90. 31193

POSZUKUJE spółnika do rentownego interesu. Gotówka potrzebna 300-400 dolarów. Zgłoszenia: Komarna i Blind, Legionów Nr. 33, w pasażu, między 3-5 godz. w dniach powszednich. 31229

HALLO! Proszę łaskawie oglądać i przekonać się, urządzenie kuchenne przeznaczone ze swej solidności i zaopatrzenia, po cenach przystępnych w Związku pracy kobiet, Łyczakowska 3. 31362

O CZEM mówią w „Romie” i w Zalewskiego, ze okulary, cwiklery, lornetki — lornetki, najtaniej sprzedaje w Optyka, Pilsudskiego 19 31372

POSZUKUJE zaraz spółnika kasjera z wkładem 8.000 zł. do rentownego interesu we Lwowie. Listy do Adm. Wieku pod „146”. 31347

KRAWCZYNI, przyjmuje wszelkie roboty po tanich cenach. Murarska Nr. 23, parter. 31216

KRAWCZYNI z krojem — szuka szycia po domach — prowincja, wioś. Kochanowskiego 1, sklep żelazny. 31350

ZNANY damski salon fryzjerski pod firmą ZOSIA, zawiadamia niniejszem P. T. Klienteli, że powróciła z zagranicy i wykonuje najnowsze modele wchodzące w zakres damskiego fryzjerstwa. Z szacunkiem „Zosia” Wiśniowieckich 3: 31341

KURRY, wafelki, tecki i torbki damskie polecia — wykonuje, naprawia fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 31396

## Posadę poszukuje

ZARZADCA gospodarstwa nasiennego, Dubiańczyk, lat 49, żonaty, poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia: Popowicz, Podlejsce, Płahów. 3132

MŁODY SZOFER, kawaler poszukuje posady. Biełkowski Bazyli wieś Praga, poczta Podkamień, koło Pobatyna. 31222

PRACY biurowej poszukuje panna z praktyką. Listy pod „Zdolna” Adm. Wieku. 31221

ZDOLNA manipulantka — biurowa, z praktyką, posiadająca ładny charakter, pisma, pisząca na maszynie, poszukuje posady. Listy pod „Manipulantka” do Adm. Wieku. 31307

POSZUKUJE jakiegokolwiek posady Mam lat 18, oraz 3 kl. gimnazjalne. Łaskawe listy do Adm. Wieku pod szyfrą „Wtkor”. 9174

MEYNARZ z młynów gospodarczych, znający młynarstwo, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia: Hko Maszyk, Struły, p. Złoczów. 3110

SAMODZIELNA krawczywni z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy pod „Gust” Adm. Wieku. 31261

ABSOLWENTKA gimnazjum, ze znajomością buchalterji, korespondencji, pisanie na maszynie, oraz dobra praktyka, szuka posady w przedsiębiorstwie o jednorzędowym urzędowaniu. Listy pod B. P. do Adm. Wieku. 31309

W KANCELARJI adwokackiej obejmie posadę studenta praw z praktyką biurową oraz pisanie na maszynie. Listy do Adm. Wieku pod „Zdolna”. 31310

OSOBA uczciwa, pracowita, oszczędna, religijna, wesołego usposobienia, poszukuje posady gospodyni, chętnie zajęty się dziećmi za skromnym wynagrodzeniem. M. Pawłowska, Lwów, Szumlańskich Nr. 15. 31361

MANIKURZYSTKA zdolna z „Bucioletnia praktyka” — poszukuje posady. Listy pod H. K. do Adm. Wieku. 31335

EMERYTOWANY funkcyj. P. P. (z zawodu handlowiec) poszukuje posady — magazyniera, ekspedienta, woźnego prywatnego lub tem podobnego zajęcia. — Listy pod „Pilny 100” do Adm. Wieku. 31333

POSZUKUJE posady jako sprzedawczyni do każdej branży. Świadectwa pierwszorzędne. Łaskawe zgłoszenia pod „Natchmiast” Nowa Reklama, Batorego Nr. 26. 31398

INTELIGENTNA panna, znająca buchalterję, korespondencję, pisząca na maszynie, z dwuletnią praktyką szuka jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod „Posada”. 31416

## Wolne posady

BUCHALTERKE katol. — młoda siła na 2 godziny dziennie popoł. Listy pod „23” do Adm. Wieku. 31306

POSZUKIWANA wyszkolona pielęgnarka do choroby chorej. Listy do Adm. Wieku pod „Wierna 17”. 31308

PRZYJME dziewczynę do sprzątania na ranu. Ulica Wyspiańskiego 15, I. p. — drzwi nr. 3. 31315

MONTER i uczeń zostanie przyjęty zaraz. Zakład Elektro, ul. Lelewela 17; 31322

**FRYZJERA** damskiego — męskiego oraz manikurzystkę przyjmie zaraz Stawiarz, Lwów, pl. Bernardyński 1. 31323

**MAGAZYN MÓD** „Antonina” poszukuje samodzielnej pracownicy i dziewczynkę do nauki. Lwów, ul. Sienkiewicza 1. 31325

**SLUŻĄCA** do wszystkiego, samodzielnie gotująca, czy sta, zwinna, zostanie natychmiast przyjęta. Rauber, Wojciecha Nr. 16 — od 2 do 5. 31379

**POSZUKUJE** się młodego konwojenta do rozwożenia towarów, umiejącego czytać i pisać. — Zgłoszenia przyjmuje firma „Artus”. Ormiańska 19, od 6—7 w. 31381

**FRYZJERSKI** pomocnik — obznajomiony z ondulacją, potrzebny. Fryzjer, ulica Piekarska 5. 31382

**MŁODA** posługaczka potrzebna. Miłkowskiego 3, I. p., drzwi 4. 31384

**PANIENKĘ** do robienia pandek, tylko kwalifikowanych, przyjmie zaraz; — Spiegelberg, Piłsudskiego Nr. 12. 31385

**POTRZEBNA** dochodząca, zwinna, czysta. Plac Bernardyński 2, pierwsze piętro, drzwi 2. 31390

**PRZYJMĘ** chłopca z praktyką do usługi gości. Waszczyński, Wałowa 1, 17 — Mleczarnia. 31360

**DZIEWCZYNĘ** do wszystkiego, z dobrimi świadectwami poszukuje Adwokat Dr. Schauder, Sykstuska 3. 31364

**HOTEL Imperial** we Lwowie poszukuje portjera dziennego, który włada oboma językami. 31365

**MANIKURYSTKA** zdolna ewentualnie z ondulacją, zostanie natychmiast przyjęta. Fryzjer, Łyczakowska 14. 31369

**POSZUKUJE** panny do trojga dzieci w wieku szkolnym z językiem niemieckim lub francuskim. Zgłoszenia: Schenker, ul. Tarnowskiego 20, od 9—11. 31372

**FRYZJER**, Legionów 3 — przyjmie zdolną manikurzystkę na dobrych warunkach. 31353

**PRAKTYKANT** do wielkiej firmy kolonialnej we Lwowie zostanie natychmiast przyjęty. Wymagane: nieprzekroczony 16 rok życia, Polak, religijny, rzymsko-katolickiej z ukończoną 3 klasą gimnazjalną lub wydziałową. Zgłoszenia w biurze ogłoszeń Jacobi, Lwów, Zimorowicz 14, codziennie między godziną 8.30 a 9.30 rano. 31413

**POSZUKUJE** służącą do wszystkiego zaraz. — Dr. Szwareowa, Kopernika 22. 31354

**PRZYJMĘ** chłopca — do praktyki tapicerskiej. Ul. Zimorowicza 6, Prokopek. 31355

**DZIEWCZYNIKA** do nauki zostanie przyjęta w Sali mody Gepert, Fredry 3. 31324

**KUCHARKI**, którym się zarządca zajął małym gospodarstwem domowym pod Lwowem, stacja kolejowa w miejscu, poszukuje się od zaraz. Blizsze informacje otrzymał można ulica Żybkiewicza 26, parter — na prawo, od 9 do 1 i od 5 popołudniu. 31392

**RUTYNOWANA**, samodzielna na męską siłę krawiecka do płeszczy i kostiumów, przyjmie Citrinowa, ulica Konopnickiej 4. 31397

**EKSPEDJENTA** filmowego lat 18—20, przyjmie Kołpas Pasz Mikolascha od 9—1 lub 4—6. 31409

**CHŁOPAK** uczciwy, rzutki za wynagrodzeniem 30 zł., potrzebny. PAR, Akademicka 14. 31410

**PANIE** i Panowie posiadający sześćset złotych, — niewyjeżdżając, znajdą stałe zajęcie, — wyrabiają swetry i skarpetki. Węgiłkowa, powiat Krosno — „Konsum”. 3136

**DOCHODZĄCA** potrzebna zaraz. Głowińskiego 27, — III. piętro, drzwi 14. 31303

**Małżeństwa**

**MŁODY**, na posadzie, właściciel sklepu, realności — poszukuje towarzyszkę życia zamożniejszą. — Cel mat. Listy do Administr. Wiek pod „Lwówianin”. 31110

**NAUCZYCIELKA** państwowa, lat 36, przystojna, — wyjdzie zamaż za kawalera lub wdowca na stanowisku. Listy pod „Nauczycielka” do Admin. Wiek. 31356

**NAUCZYCIELKA** lat 30, sympatyczna pozna pana w celu matrymonialnym od lat 35. Zgłoszenia do Adm. pod „Ciemno-blondyna”. 3143

**POZNAM** młodą, miłą pannę lub wdówkę, samodzielną krawcową w celach matrymonialnych. — Zgłoszenia do 15 sierpnia do Wiek pod „Niezależny 28 1.” 3140

**BRUNETKA** inteligentna lat 33, sympatyczna pozna pana od lat 40 w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Admin. pod „Niespodzianka”. 3142

**Kupno-Sprzedaż**

**KORONKI** do BIELIZNY filetowej, klockowe, roboty ręczne, WANK, plac Marjański 5, I. p. Zakładom haftarskim rabat! 3047

**FORTEPIANY** uczeni „Bendorfera” oraz fortepian „Schweigholera” i inne — sprzedam okazynie. Warunki ulgowe. Kopernika Nr. 26, Skleniarski. 31272

**DŁA LETNISKI** Lampy naftowe żarowe, czyste białe światło przy minimalnym zapotrzebowaniu naftę. „Lumen” Marjański Nr. 4. 30883

**DOMEK** nowy drewniany, dwu frontowy, dwu i jedno pokojowe mieszkanie wolne, sklep, ogród, komórki, piękna okolica z po wodu wyjazdu okazynie sprzedam; 16 tysięcy. Ogła dać na miejscu. Żółkiew, Lwowska 32; Blizszo informacja: Lwów 2, Poczta — Pęplak. 31111

**DOM** do sprzedania. Wiadomość: Lewandowska ul. Sienkiewicza Nr. 6. 30889

**ZIMNA WODA!** Parcie podbudowane, położenie słoneczne, niedaleko dworca. Dogodne warunki sprzedaży. Ratowskiego Nr. 7, — Notariat. 30924

**FORTEPIAN** krótki, Łyczakowski Fritza prawie jak nowy, okazynie do sprzedania. Zielna 38, I. piętro drzwi na prawo. 30942

**MASZYNY DO SZYCIA** systemu „Singer” familijne i kryto, bębnowe — najtaniej na długo terminowe spłaty. Gwarancja 20-letnia. Dom Towarowy „UNIVERSAL”, ul. Kollataja Nr. 3, telefon nr. 74-80 2871

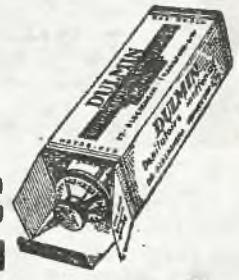


*W lecie*

na plaży i w kąpielu lub w letniej przeźroczystej sukni widoczne są włosy i puzek na nogach, pod pachami i na karku, co wpływa ujemnie na wygląd wytwornej pani. Nakazem piękności jest usunąć te szpecące włosy.

Stosujcie w tym celu „Dulmin” — najlepszy krem do usuwania włosów. Cały zabieg trwa tylko 3 minuty. „Dulmin” jest tak łatwy, i miły w użyciu, że nie można go nawet porównać z innymi kremami. „Dulmin” jest biały, dobrze perfumowany i posiada tylko nieznaczny specyficzny zapach, poza tem jest bardzo oszczędny w użyciu i zupełnie nieszkodliwy.

Przeciwnie pielęgnujemy naszą masę „Uralla”.



**DR. M. ALBERSHEIM**  
[FRANKFURT N.M. - LONDYN - GDAŃSK]  
wytwórca wszechświatowej  
szlasy  
**wyrobów**  
„Khasana”  
**DULMIN** najdoskonalszy krem do usuwania włosów

**MIAŁ WĘGLOWY** sprzeda Miejski Zakład Aprawizacyjny loco płwnice budynków miejskich w ilości około 45 ton. Informacje tel. 23-20. Oferty Kuszewicza 1, od 8—15. 31348

**NOWY** dom 2 pokoje kuchnia zaraz do sprzedania na Lewandówce; wskaże kiosk obok kościoła. 31296

**KURTKI** krymskie i scaliskin do sprzedania. Ulica Legionów 3, Franciszek Ilnicki, kuśnierz. 31337

**WILLA** 7 pokoi, wolna, górna Łyczakowska 4,500 dolarów sprzeda Skoimowski, Chorążczyzna 27. 31294

**OKAZYJNIE** do sprzedania willa 8 pokoi z dużym ogrodem, przy tramwaju. Telefon. Wiadomość z grze cznością w handlu optycznym Bogumiła Pirkla, ul. Akademicka. 30976

**NAJTANIEJ PRZERABIA I POKRYWA**  
**Kaz. Skibiński** Lwów, Kopernika 4. —: Telef. 51—10. —: tylko naprzeciw Szkowrona. 31375

**TAKSOMETR** Argo okazynie sprzedam. Wiadomość: Osiński, warsztat samochodowy, Cicha 7. — 31412

**SPRZEDAM** realność ładną zł. 14,000, gotówka 9,500. Wiadomość: Georgeon, Lwów, Ruska, sklep. 31404

**W BUSKU** realność o czterech pokojach, kuchni, — spiżarki, ganku, werandy, stajni, szopy, ogrodu i łąki do wydzierżawienia — sprzedania lub zamiany we Lwowie. Wiadomość — Chodkiewicza 9. 31407

**SYPIALNIE** czeczotową — sprzeda Haszczyński stolarnia, Kalcza 16 na dogodnych warunkach. 31414

**DARMO ZESTAWIAMY** kapy i firanki przy zakupie materiałów i dodatków. FREILICH, ulica Sykstuska 21. 31165

**NOWOCZESNE** kuchenki naftowe, gotują szybko — czysto i tanio. „Lumen”, Lwów, pl. Marjański Nr. 4. 30884

**PRZEDANIE**  
przed wyjazdem na letnisko wiedeńskie, że gorsety, pasy brzuszne i biodrowe opaski, biustonosze i bieliznę bezkonkurencyjną w jakości i cenie, nabyć można jedynie w Wytwórni reform menstrualnych i Gorseciarńi „VALENTINA” Leona Sapiehy I. 41 part.

**KUCHNIE** żelazne szamotą wymurowane w słusznym Feliksa Gretscheła, ul. Świętokrzyska 62, tel. 57-63 31214

**WÓZEK** dziecienny „Brennabor” do sprzedania. Wiadomość: Czarnieckiego 12, II. p., Szałaciec. 31299

**MOTOCYKL** angielski — „Francis — Barnett” w dobrym stanie, sprzedam. Sakramentek 24, parter na prawo. 31301

**REALNOŚCI**, parcele, — między gospodarze, mieszkania tanio sprzeda „ME-DIATOR”. Lwów, Janowska 15. 31240

**PARCELE** do sprzedania Sygniówka mała przy drodze Lubieuskiej, Zenkner. 31304

**OKAZYJNIE** sprzedam 4-lampowy odbiornik Nentro vox kompletny. Stryjska bozna 2, I. p., Arent. — 31311

**RÓŻNE MASZYNY** do SZYCIA — wysprzedają; także na raty. Komisowy, Piłsudskiego 11. 28261

**BIUTEL** na ile w dobrym stanie kupię; lokal na magazyn lub pracownię zaraz do wynajęcia. Dwer-nickiego 7, Stusarnia. 31312

**KUPIĘ** salon fryzjerski — ewentualnie wynajmę lokal w śródmieściu, wymagane jedna ubikacja duża lub dwie. Listy do Adm: Wiek pod „Centrum miasta”. 31316

**FORTEPIAN** krzyżowy — sprzedam. Badian, Lwów, Nowy Świat 15. 31324

**6. SIERPNIA POCZĄTEK KURSÓW**  
w SZKOLE SZOFERSKIEJ inż. A. JUKREGO  
Lwów, Kopernika 64, tel. 58—60.  
Prospekty i informacje udziela Zarząd. 31376

**PARCELE** budowlane słoneczna Zimna Woda obok stacji w rozumnych położeniach i w dowolnej wielkości począwszy od 6 zł. za sążeń, sprzeda okazynie z wolnej ręki właściciel, Łyczakowska Nr. 4 — stolarnia. 31362

**SPRZEDAM** okazynie 134 sążni parceli obok dworca Fngowicz, Bartosza Głowackiego 20. 31367

**SPRZEDAM** piękną realność, z ogrodem, wodociągiem, cena 2,800 dolarów. Kulparkowska 44. 31368

**BECZKI** od wina na ogórki i kapusta do sprzedania w Restauracji Hotelu „Imperial”. 31366

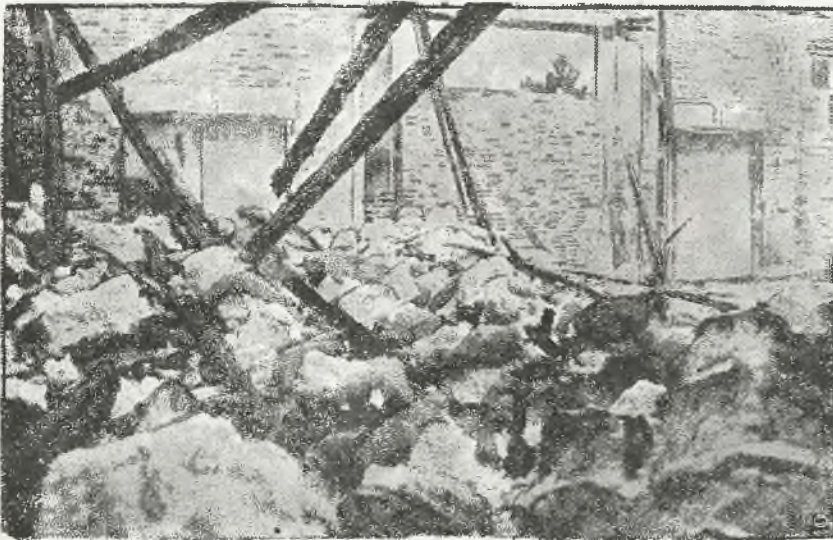
**DOM** jedno piętrowy, mieszkanie trzy pokojowe — wolne, sprzedam. Oferty Ubińska, Domsa 6. 31352

**PARCELE** frontowe przy Świętokrzyskiej tanio sprzedam. Wolność 15, I. p. — na prawo. 31359

**DOM** murowany do sprzedania. Droga Lubieuska Nr. 12 A, Horiszny — za mostem. 31393

**PIECE**  
kafelkowe, gazowe i węglowe, wszelkich typów, naprawia pod gwarancją Zakład blacharski  
**A. SŁAWIK, Ossołińskich 8. 3155**

# Pożar w polskim magazynie w Gdańsku.



(xy) W polskim magazynie amunicyjnym na Westerplatte w Gdańsku wybuchł przed kilkoma dniami pożar, który dzięki energii kierownictwa magazynu i pomocy straży pożarnej w krótkim czasie ugaszono. Rycina nasza przedstawia część magazynu, która uległa pożarowi.

## Wolne posady

**BUFETOWIEC** do pokoju do śniadań. Łyczakowska Nr. 17, potrzebny. 31137

**UCZNI DO ŚLUSARNI I LAKIERNI — PRZYJMIE FABR. MEBLI ŻEL. PROCKO, LWÓW, TERCJARSKA 10 (BOCZNA KLEPAROWSKIEJ).** 31200

**ZDOLNE** nakładaczki zostaną natychmiast przyjęte do Fabryki wyrobów papierowych i drukarni, Janowska 31. 31018

**POSZUKIWANY** praktykant do sklepu elektrotechnicznego. „Lumen“ plac Marjański 4. 31103

**POSZUKIWANY SZOFER** z dobrymi służbowymi — świadectwami. „Lumen“ — pl. Marjański 4. 31107

**POSZUKUJE** pannę do usługi gości. Cukiernia pl. Bernardyński 3. 31136

**INTEL.** chłopak biurowy, zostanie przyjęty. Helio-tem, Gołaba 5, między 8—3 rano. 31330

**PRZYJMUJE** panią do robót hatajskich i filitowych; Graniczna 20, J. p. 31294

**ROBOTNIKA** szewca na reperacje przyjmę. Plac Strzelecki 3. 31253

**PRAKTYKANT** handlowy, do sklepu kolonialnego — zostanie przyjęty, ukończone 3 g. min. Firma Marjan Ballaban, Halicka 21 Lwów. 31237

**KOZWOZICIELA** z kauceją i chłopeć poduczonych, poszukuje Piekarnia Bartosza Głowackiego Nr. 30; 31224

**PIELĘGNIARKA**, gospodyni wiejska, potrzebna zaraz do nadleśniczego, — osoba starsza, pensjonowana, wdowa, wymogi skromne, traktowanie rodzinne. Zgłoszenia osobiste Lwów, Hotel „Royal“ Inżynier. 31204

**POSZUKUJE** kucharkę do wszystkiego z dobrymi poloceniami. Zgłoszenia od 4—5, Schneek, Bernsteina Nr. 17, I p. 31209

**DWORSKA** kucharkę wybornie gotującą, poszukuje Zarząd dóbr Ballice podrózne p. Sokółów, koło Strzyna. 3091

**DZIEWCZYNA** do robót kuchennych potrzebna zaraz. Gródecka 85, kuchnia. 31338

**KUCHARKA** do wszystkiego, z dobrymi poloceniami natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia między 3—4 — Buchstab, 3-go Maja 12; 31340

**FRYZJER** przyjmie chłopca zaraz. Czarnieckiego 3. Pol. 31333

**PANIENKĘ** poważną, do brze poleconą o skromnych wymaganiach, jako kasjerkę poszukuje handel delikatesów Maksymowicza — Lwów, Sokoła 1. Zgłoszenia tylko pisemne. 31341

**UCZNIJA** do nauki poszukuje pracownia ślusarsko-mechaniczna Juliana Grosa Czarnieckiego 3. 31342

**FRYZJERKA** początkująca za wynagrodzeniem oraz praktykantkę, przyjmie — Damski salon fryzjerski — Wiśniowieckich 3. 31343

**ZDOLNA** manikurzystka — zostanie przyjęta. Moszkowicz, pl. Bernardyński 2, Fryzjer. 31345

**SLUŻĄCA** do wszystkiego, do dwóch osób potrzebna zaraz. Wiadomość: Restauracja Felda, Zimorowicza Nr. 10. 31346

**POSZUKUJE** manikurzystkę. Fryzjer, Łyczakowska Nr. 45. 31349

**PANNA** pisząca biegle na maszynie, znająca język polski i niemiecki w słowie i piśmie, potrzebna natychmiast. Listy pod „Sprytka“ do Adm. Wiek 31304

## EUFONY! GRAMOFONY! PARLOFONY!

tubowe i beztubowe, szafkowe i walizkowe, udoskonalone i koncertowo grające bez żadnych szmerów i płyty najnowszego repertuaru, poleca na długoterminowe spłaty, 3151 po cenach fabrycznych z gwarancją

**Dom Towarowy „UNIwersal“**  
Lwów, Kołtątaja 3, (ob. pl. Smolki) Tel. 74-80.

## HALLO! Uwadze HALLO! Radjoamator. i Radjotechników!

Najtaniej polecamy radjoodbiorniki najnowszych udoskonalonych konstrukcji, części składowe, głośniki, lampy, prostowniki i t. p. na bardzo dogodnych warunkach 3152

**Dom Towarowy „UNIwersal“**  
Lwów, Kołtątaja 3 (ob. pl. Smolki). Tel. 74-80.

Wyczerpujące oferty i cenniki wysyłamy odwrotnie i bezpłatnie. — Własne warsztaty. — Porady bezpłatne. — Ładowanie akumulatorów!

## PARCELA

**BUDOWLANA**

z budynkami lub bez, z torem kolejowym, blisko peryferji Lwowa, dla celów przemysłowych poszukiwana. Listy pod „Chemikal“ Biuro dzienników Buchsbaumowej, Hetmańska 22. 31370

## ROWERY

znanych firm „Puch“, „Bowden“ (oryg. angielskie) i Zawadzkiego — najnowsze ostatnie modele 1929 r. (szosowe, półwyścigowe i wyścigowe) poleca na długoterminowe raty, po cenach niskich z gwarancją długoletnią **DOM TOWAROWY „UNIwersal“**

Lwów, ul. Kołtątaja 3 (ob. pl. Smolki). Tel. 74-80  
Cenniki ilustrowane i opisy bezpłatnie. 3150

## KTO SZUKA

dobrej klientell wśród najszerszych warstw,

## KTO CHCE

znaleźć korzystny zbyty dla swych produktów i towarów,

## NIECH OGŁOSI

się natychmiast we

## WIEKU

## NOWYM

najpoczytelniejszym dzienniku krajowym którego dział reklam

## SOWICIE

## WYNAGRADZA

wydatki uczynione na ogłoszenia.

## OKAZYJNA WYSPRZEDAŻ

siatek do ogrodzeń  
**W FABRYCE M. SCHUHARTA**

29973 Lwów -- Zielona I. 61. Telef. 50-13.

## NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.

Taniej niż wszędzie o 20 c.  
**MEBLE, DYWANY**, otomany, kanapki, łózka składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry itp. poleca najtaniej 2900  
**E. KORENBLIT**, Lwów, ul. Brajerowska 4.

## PRZETARG.

Urząd Gminny w Kleparowie ogłasza, że dnia 5. sierpnia b. r. o godz. 4-tej popoł. odbędzie się na miejscu publiczna licytacja parcel gminnych w Kleparowie, przy pl. Kazimierza Wielkiego (lewa strona Pełtwi). — Blisze informacje w Urzędzie Gminnym w Kleparowie.

Kleparów, dnia 27. lipca 1929.  
31406 **Zwierzchność Gminna.**

## Państwowa Fabryka Wyrobów Tytoniowych w Winnikach.

L. f. 1301/29.

## OGŁOSZENIE.

Państwowa Fabryka Wyrobów Tytoniowych w Winnikach, poszukuje w tutejszym okręgu względnie w większych miastach tuż okolic, dzierżawy pomieszczeń magazynowych o łącznej powierzchni 16—17.000 m<sup>2</sup>.

Poszukiwane magazyny muszą być suche, widne, przewiewne i położone blisko stacji względnie przy bocznicy kolejowej.

Zgłoszenia w powyższej sprawie kierować należy bezzwłocznie do Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych w Winnikach.

Winniki, dnia 1. sierpnia 1929 r.

Dyrektor:  
**A. MARTISZEK.**

3147

## KUP ZARAZ — BĘDZIESZ ZADOWOLONA

Automatyczny aparat do ondulacji włosów **Mon Ondulateur**

NIEZBĘDNY DLA KAŻDEJ PANI.



Do nabycia we Lwowie: M. Kierski, Kopernika 4. A. Rattinger, Halicka 5. St. Tkacz, Hetmańska 10. R. Kalczyński, Sobieskiego 12. A. Halski, Sobieskiego 3. L. Brumer, Sykstuska 31. L. Lieblieh, Serbska 17. H. Zwerdling, Gródecka 3a. M. Przybylski, Gródecka 50. J. Kauffer, Gołuchowskich 4. A. Goldberg, Rynek 12. Fr. Chladek, Rynek 45. F-a „Heljos“, Pa-saż Mikolascha. „La Parisienne“, Perfumerja, pl. Akademicki 2. — **W Stanisławowie**: Zacharj. Weitz, Sapieżyńska 3. **W Złoczowie**: Józ. Briks, ul. Sienkiewicza 3. — **W Strzynie**: Drogerja Wł. Barańskiego. — **W Dolinie**: Drogerja B. Lerchenfelda. — **W Brzeżanach**: Drogerja „Sanitas“. — **W Podhajcach**: Drogerja Józ. Raczynskiego. — **W Nadwórnej**: Drogerja Mag. Alf. Czeikel. 3135  
Gdzie niema, wysłać bezpłatnie prospektu **J. H A B A S**, Kraków, ul. Rajska 4.